

W Krakowie 250.000 mk
na prowincyi

ILUSTROWANY

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
W Krakowie bez odn. 6,500,000
Na prowincyi . . . 7,500,000
Zagranicą . . . 11,000,000

KURYER CODZIENNY

Ceny ogłoszeń: drobne ogłoszenia za słowo złp. 0'10 — dla poszukujących posad złp. 0'05 — za słowo drobne o treści matrymonial. złp. 0'12 wiersz milim. jednoszpaltowy złp. 0'15 — wiersz w rubryce „Nadesłane” złp. 0'35 — wiersz milimetrowy po kronicy złp. 0'40
Ogłoszenia przed tekstem wiersz-milimetrowy złp. 0'50 — Za układ tabelaryczny kombinow. 60%, kolorowy 100%. Nekrologi do 60 mm. 50% taniej. Od cen powyższych żadnych opustów się nie udziela.

Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — (Za terminowe zamieszczenia wszelkich ogłoszeń Adm. nieodpowiada). — Ceny powyższe obowiązują od dnia umiary w nagłówku.

Tel. Red. Nr. 3292 i 4450. — Tel. Adm. Agencji i prenum. Nr. 3342 — Kraków, Basztowa 19. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 140.725. — Konto żyrt. Ziemski Bank Kred. Kraków.

1 zł. p. = 1,800,000 Mkp. Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczonych po urzęd. w kursie franka złotego, podawanego codziennie w „Monitorze”.

Rok XV.

Kraków, sobota 1 marca 1924.

Nr. 60.

W uściskach gór lodowych.



Ilustracja nasza przedstawia okręt, uwięziony wśród lodów polnoicy, które go mogą lada chwila zgruchotać. U góry malowniczy podbiegunowy pejzaz.

Na karnawał
Nieodzownym środkiem na toalecie
każdej wytwornej kobiety
jest **VESTA** płyn
usuwający wagi i niemilą woń potu
DLA PANÓW użyty
po gołeniu
zastępuje wodę kolońską i puder.

Jęto na siebie dobra rządowe zapłacić powną kwotę na ręce komisji reparacyjnej, a potem sumy te zostaną uwzględnione w rozrachunku z Austrią i Węgrami. Dla przeprowadzenia i zrealizowania tych zobowiązań utworzono w Paryżu t. zw. „Comite des Biens Cedés” (Komitet dóbr przejętych), który już rozpoczął swoją pracę.

Sumy reparacyjne mają więc płacić: Austriya, Węgry i państwa sukcesyjne.

Prasa węgierska i austriacka wskazuje, że ani obecne Węgry, ani obecna Austriya nie są w stanie płacić koalicyi długów reparacyjnych. Austriya zresztą otrzymała odroczenie terminu tej zapłaty, a zobowiązania węgierskie z okazji zagranicznej pożyczki mają być ograniczone do minimum.

Z państw sukcesyjnych najwięcej mają być obciążone długami reparacyjnymi Włochy, a to na podstawie umowy w Spa, zawartej między tem państwem a koalicyą, w myśl której Włochy wzięły na siebie obowiązek zapłacenia 40 proc. tych reparacji. Po tem idą Czechi, które najwięcej zabrały różnych dóbr i majątków państwowych austro-węgierskich. Podobno rachunek, wystawiony przez koalicyę dla Czechów do zapłaty za wszelkie pretensye wyniósł 30—35 miliardów czeskich koron!!!

Rumunia i Jugosławia według układu w St. Germain mają możność skompenzować swoje zobowiązania reparacyjne z pretensyami reparacyjnymi, Czechi tej możliwości nie posiadają. Polska — o ile nam wiadomo — jest w tem samym położeniu co Czechi.

Istnieje za tem sprzeczność interesów pomiędzy poszczególnymi państwami sukcesyjnymi. Te sprzeczność ma wyrównać paryski „Comite des Biens Cedés”.

To też tem się tłumaczy, dlaczego Włochom zależało, aby przyjęte przez nich dobra rządowe, były jak najwyżej szacowane. Czechi natomiast, popierani przez Francye, starali się, by je oszacowano jak najniżej! W wymienionym Komitecie wpływ włoski w ostatnich czasach osłabł, natomiast wzięły w nim górę aspiracje francusko-czeskie. Moment ten ważny jest dlatego, ponieważ „Comite des Biens Cedés” rozpocznie teraz szacować w państwach sukcesyjnych przejęte dawne państwowe dobra austro-węgierskie.

Dyplomacja zainteresowanych państw pracuje gorączkowo.

We wrześniu 1923 r. w Rzymie, Mussolini i Benesz odbyli już na powyższy temat parę długich konferencyi, a przecież Polska musi też zapłacić koalicyi bardzo poważną sumę.

Benesz podobno zobowiązał się wobec Mussoliniego do uznania nałożonych na Czechi długów i do ich zapłacenia... Co prawda — czeska prasa dzisiaj inaczej pisze i wymyśla koalicyi...

We Włoszech sam Mussolini zajmuje się szczegółowo tą sprawą.

Rząd austriacki postarał się już w komisji reparacyjnej o odpiśnięcie pewnej, bardzo znacz-

„Długi za niepodległość”

Zobowiązania reparacyjne państw „spadkobierczych” po Austro-Węgrzech. — Ile będzie to kosztowało Polskę?

Kraków, 29 lutego.
(h) Prasa węgierska, austriacka, a także czeska omawia żywo w ostatnich czasach sprawę zobowiązań reparacyjnych ze strony państw sukcesyjnych, sprawa t. zw. „długów za niepodległość”, jakie te państwa mają zapłacić koalicyi. Ponieważ ważny ten problem obchodzi również Polskę, przeto przytoczymy ogólnikowo stan rzeczy:

Dnia 10 września 1919 r. zobowiązały się w St. Germain Polska, Rumunia, Jugosławia i Czechi zapłacić sumę 1½ miliarda zł. fr. koalicyi. Ma to być formą odszkodowania na rzecz koalicyi ze strony tych państw za zmniejszoną zdolność płatniczą Austrii i Węgier, które zobowiązane są przecież do reparacji, a po których wymienione państwa odzyskały znaczną część terytoriów.

Tych 1½ miliarda złotych franków ma być według klucza rozdzielone pomiędzy poszczególne państwa sukcesyjne.

Podstawą klucza jest ilość dóbr rządowych, jakie przypadły poszczególnemu nowemu państwu i dochody przedwojenne (z r. 1914) z tych wszystkich dóbr.

Co do Czech, to w układzie zaznaczono, że przypadająca na nie część długu, nie może przekraczać sumy 750 milionów złotych franków!!!

Pozatem istnieje jeszcze układ w Trianon (miejscu 191), który to samo mówi, co art. 208 traktatu w St. Germain. Otóż także według układu w Trianon państwa, które otrzymały terytorja po dawnej monarchii austro-węgierskiej lub które z rozkładu tej monarchii powstały, (a więc także Włochy), mają za wszystkie prze-

nej sumy, za odstąpieniem nowym państwom dawną własność rządową...

Także Polska jest mocno zainteresowana w sprawie „długów za niepodległość“, także nasze państwo powinno być wysłuchane w „Comite des Biens Cedés“. Szkoda, że u nas opinia publiczna tak mało jest poinformowana, tak mało się zajmuje żywotnym tym problemem.

Ciekawi jesteśmy, co nas rząd dotąd uczynił, aby bronić naszych interesów w „Comite des Biens Cedés? Myślimy oddzielić najgorszy majątek po -austriacki, ale w każdym razie i nam wystawią słony rachunek do wyrównania! Baczmy, by ten rachunek nie był dla nas finansową ruiną.

Wszyscy wierzyciele i dłużnicy czuwają.

kę, zaś od firmy belgijskiej po 20.000 dol. (z powodu spadku franka cena tak niska).

Nawet słynne parowozy od firmy amerykańskiej Baldwin, sprowadzone przez Polskę w 1919 roku, więc w chwili, gdy jeszcze droższe na rynku amerykańskim przekraczała 150 procent cen przedwojennych, kosztowały Polskę po 45.000 dol. za sztukę.

Chyba tych liczb dość, by dojść do wniosku, że takie zamówienie na takich warunkach nie może być podpisane przez rząd polski.

Ale nie dość na tem. Bo czy Stocznia Gdańska jest fabryką parowozów? Nie, jest ona fabryką okrętów i posiada zarazem warsztaty kolejowe dla naprawy parowozów, przewłaszczone prawem kaduka przez Stocznie.

Więc jakie Stocznia będzie budowała parowozy i kiedy do tego przystąpi?

Stocznia liczy na zamówienia polskie i z chwilą, kiedy je będzie miała, przystąpi dopiero do budowy fabryki, by jej umożliwić wytworzenie parowozów.

To wszystko razem składa się na

OBRAZ PRAWDZIWEGO SKANDALU.

W kraju istnieją fabryki wagonów (Zieleniewski — Kraków-Sanok-Ostrów, Cegielski — Poznań) i parowozów („Lokomotywy“ w Chrzanowie i „Parowóz“ w Warszawie), którym rząd obecnie redukuje lub cofa zamówienia, przyczem kilka tysięcy robotników traci zajęcia. Jednocześnie robi się olbrzymie zamówienia w fabryce wrogiemu nam Gdańska (rząd polski ma w niej tylko 20% udziałów), którą dopiero za nasze pieniądze przerabia się z warsztatów okrętowych na fabrykę parowozów. Tej gdańskiej fabryce przyrzeka się

CENY O PRZESZŁO 100% WYŻSZE,

co na 900 parowozach daje prawie 30 mil. dolarów straty dla skarbu polskiego.

Dlaczego? Z jakiego rachunku?

Nie może ulegać wątpliwości, że rząd polski, tylko dlatego, aby nie „dezawuować“ kierownika, min. Eberhardta — nie zrobił tak olbrzymiego podarunku stoczni gdańskiej, kosztem zrujnowania kieszeni własnej i polskich obywateli.

Niesłuchany skandal „parowozowy“

Polsce grozi strata kilkudziesięciu milionów dolarów! — Fabryki polskie bez pracy, a my napychamy kieszenie Gdańskowi.

Kraków, 29 lutego.

(stm.). Parę tygodni temu polska opinia publiczna została zaalarmowana interpelacją sejmową, (do której przyłączyły się wszystkie stronnictwa) — w sprawie rzekomego zawarcia przez ministerstwo kolei żelaznych umowy ze Stocznia w Gdańsku (dawnie warsztaty Schichau) o budowę 900 parowozów (lokomotyw) na warunkach dla polskiego min. skarbu, względnie kolei, bardzo niekorzystnych. Odpowiedzi na tę interpelację do tej pory nie było, ponieważ dotyczy ona „interesu“ z przed dwóch lat, więc zapewne tymczasem... wyszukuje się odpowiednie akta. Tymczasem jednak już teraz inż. Stanisław Siedlecki ogłasza na lamach pism dokładne szczegóły tej umowy, zawartej przez ówczesnego (w r. 1922) kierownika min. kolei, ale dotąd przez rząd polski nie podpisanej. Ze szczegółów tych wynika, że umowa ta oznacza nie tylko odebranie pracy polskim fabrykom i robotnikom, ale także

Spójrzmy teraz, jak to całe zamówienie wygląda w zestawieniu z cenami odpowiednich robotów gdzieindziej.

A więc obliczmy jeden parowóz.

Ceny przypuszczalne stoczni gdańskiej:

| | W dolarach: |
|--|-------------|
| 1) koszt surowców | 5.000 |
| 2) robocizna | 10.000 |
| 3) premie i opłaty, wymagane stos. do art. 6 | 3.000 |
| 4) dodatek 280% od robocizny, premii i opłat | 36.400 |
| 5) 10% zysku od całości | 5.440 |
| | 59.840 |

Ceny przeciętne rynku światowego:

| | W dolarach: |
|------------------------------|-------------|
| 1) koszt surowców | 4.850 |
| 2) robocizna | 8.700 |
| 3) 100% dodatku do robocizny | 8.700 |
| | 21.750 |
| 4) 10% zysku od całości | 2.175 |
| | 23.925 |

W okrągłych liczbach wypadnie 60.000 dol. za parowóz Stoczni, w porównaniu do 24.000 dol. gdziekolwiek indziej.

Jeśli te ceny zestawimy z cenami parowozów, zakupowanych obecnie przez rząd nasz za granicą, to widzimy, że od firmy berlińskiej dostajemy parowozy po cenie 28.500 dolarów za sztukę.

STRATĘ KILKUDZIESIĘCIU MILIONÓW DOLARÓW

dla skarbu polskiego.

Oto, jak wyglądają orientacyjne najważniejsze wyjątki z tej umowy, podpisanej w dn. 3 marca 1922 r. przez kierownika min. kol. żel. p. Eberhardta, jako „Deklaracja rządu polskiego względem firm Craven Ltd i Societe de Constructions de Batignolles“:

„Rząd polski zobowiązuje się niniejszem udzielić poniżej wymienionych zamówień Międzynarodowemu Towarzystwu, złożonemu z firm Craven Ltd i S-e de Constructions de Batignolles, oraz grupy Polskiej i grupy Gdańskiej, któremu będą oddane do eksploatacji warsztaty kolejowe Troyl, oraz Stocznia Gdańska w Gdańsku.“

1) Rząd polski będzie w przedciągu 15 lat zamawiał rocznie conajmniej 60 parowozów typu polskiego; pierwsze zamówienie będzie dane na tychmiast, gdy T-wo zawiadomi rząd polski, że koniecznie przebudowa Stoczni, umożliwiająca rozpoczęcie robót, została dokonana, nie wcześniej jednak, jak w 1923 r....

...6) „Za zaprawę lub całość jakiegokolwiek roboty, czy to naprawczej, czy konstrukcyjnej, będzie rząd polski płacił:

a) Koszt materiałów wytwórczych i części zapasowych loco warsztaty;
b) koszt wszelkiej robocizny wytwórczej, użytej przy robocie, włączając w to premie i opłaty, wymagane przez prawo Wolnego M. Gdańska;

c) dodatek przy budowie nowych parowozów i tendrów 280% przy naprawie parowozów i tendrów 220% przy naprawie wagonów osobow. 180%

od kosztów robocizny wytwórczej, wskazanej pod b.

d) zysk w wysokości 10% od sum pod a, b i c;

e) koszt pierwszej próby z doliczeniem 10%...
...11) „Towarzystwo będzie kupowało, o ile możności, jak największą materjały w polskich wytwórniach, o ile gatunek, termin i ciągłość dostawy będą odpowiednie“...

„Najciekawszy“ jest art. 6, podający „kalkulację“ cen ruchomych, na podstawie której rząd polski zobowiązał się zawrzeć umowę.

Więc pod a) ma płacić „koszt materiałów wytwórczych i t. d.“ i pod b) koszt wszelkiej robocizny i t. d. wedle wymagań prawa W. M. Gdańska.

Że te koszty będą wysokie, że napewno będą niewspółmiernie wyższe, niż w Warszawie, Krakowie, Poznaniu czy za granicą, to chyba pewne, bo miasto portowe jest drogie, a więc i wszelka robocizna musi być wysoka, co zaś do materiałów, to również p. dyrektor Stoczni nie będzie się starał kupować ich taniej, jeśli to właśnie Polska ma płacić wedle rachunku zakupu.

Ale dalej idzie niesłuchana litera c), t. j. „dodatek przy budowie nowych parowozów i tendrów — 280%“.

Znaczy to, że Stocznia, jako zysk, otrzymywać będzie aż 280% i t. d. robocizny. Jest to zysk olbrzymi. Ale i tego nie dość.

Okazuje się, że te 280, 220 i 180%, to nie jest jeszcze zysk, to jest tylko dochódzik bez nazwy. Obdobno bowiem pod literą d) wyszczególnia się od wszystkich kosztów i wszystkich „dodat- ków“ zysk 10%-owy!

13 milionów analfabetów.

Przerażająca cyfra. — Do walki z analfabetyzmem!

Kraków, 29 lutego.

W ruchu oświatowym na ziemiach polskich zaszedł poważny fakt.

Oto, jak już wiadomo, działające od lat kilkudziesięciu we wszystkich dzielnicach Rzeczypospolitej towarzystwa oświatowe, mianowicie: Polska Macierz szkolna b. Królestwa, ziem wileńskich i cieszyńskiej, Tow. czytelni ludowych, działające w Poznańskiem, na Pomorzu i na Śląsku, tudzież Tow. szkoły ludowe w b. zaborze austriackim, utworzyły wspólną komisję porozumiewawczą i, jako jej organ, wydział wykonawczy polskich towarzystw oświatowych.

Fakt ten jest ważnym krokiem do konsolidacji organizacji społeczno-oświatowych, za którymi musi pójść rewizja dotychczasowych programów i metod działalności, oraz spotęgowanie prac oświatowych i dostosowanie ich do wielkich potrzeb chwili bieżącej.

Wyrazem wspólności frontu i jednościi haseł i dążeń tych towarzystw, zjednoczonych w wydziale wykonawczym, jest wydawnictwo p. t. Oświata polska, którego pierwszy, bardzo interesujący zeszyt, mamy właśnie przed sobą.

Dużo tu szczegółów, które odbierają nam złudzenia co do polepszenia się stanu oświaty w Polsce. Tem lepiej jednak, stawia nas to bowiem w obliczu pracy, którą podjąć i wykonać trzeba.

Tak np. dowiadujemy się, że mamy ciągle jeszcze w naszym państwie około 50 procent (czyli około 13 milionów! Ludzie, słyszycie?) analfabetów!

Obarczenie państwa choćby tem jednym zagadnieniem, które jest bodaj najbardziej piekące, jest wprost nie do pomyślenia.

Według statystyki, ogłoszonej w Oświacie p. zaszkołnej (zeszyt 3-ci z r. 1923), w roku 1921—22 zorganizowano przez ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego w 1269 miejscowościach 1.400 kursów dla analfabetów, które ukończyło zaledwie 23.983 słuchaczy. W roku 1920—21 liczba kursów wynosiła 1.133, ukończyło zaś je 19.710 osób. Do sfinansowania tych kursów przeżyły się samorządy powiatowe, mianowicie 82 powiaty asygnowały na oświatę pozaszkolną 65.122.325 mk.

Efekt tej akcyi, aczkolwiek poważny, jest jednak minimalny w zestawieniu z liczbą 13 milionów analfabetów w całym kraju.

Wniosek stąd bardzo prosty. Do walki z analfabetyzmem musi stanąć całe społeczeństwo, które zamożniejsze od państwa, musi dać na tę walkę środki materialne.

Nie będziemy zresztą stanowili wyjątku. Na całym świecie bowiem, we wszystkich krajach cywilizowanych, część i to znaczna, ciężarów, związanych z oświatą, biorą na siebie czynniki społeczne.

Co obejmuje fundacja hr. Zamoyskich na cele oświatowe i społeczne?

Klucze: Kórnik, Trzeźbaw i Babin, wreszcie Zakopane z Tatrami. Razem przeszło 70.000 morgów magdeburskich.

Kraków, 29 lutego.

Przed kilku dniami donosiliśmy, że p. Władysław Zamoyski z Kórnika, syn generała Władysława Zamoyskiego i Jadwigi z Działyńskich, postanowił, zarówno sam jak z pełnomocnictwem niedawno zmarłej swej s. p. matki, oraz swej siostry Maryi hr. Zamoyskiej, oddać cały swój niernychny majątek narodowi polskiemu na wieczyste czasy.

Oddanie własności przeprowadza Władysław Zamoyski obecnie, za życia, natychmiast, na podstawie statutu, który już został przedstawiony właściwemu władzom, zachowując dla siebie i siostry swej jedynie dożywotnią rentę uderzającą niską i wystarczającą tylko na bar-

dzo skromne utrzymanie.

Fundacja kórnicka ujęta jest w „Statut zakładów kórnickich“, oparty na wielkich dobrach Kórnik w powiecie Sremskim i Zakopane w Tatrach, obejmujących razem około 15.000 ha ziemi i lasów. Na majątki te składa się 19 poszczególnych dóbr i folwarków, mianowicie: w obrębie Kórnika, w powiecie Sremskim: Biernatki, Dzieńmierów, Kromolice, Pierzchno, Runowo, Szeźdorzyców, Dachowa, Gałki i Dworzyska, a nadto lasy, liczące około 13.000 morgów przestrzeni. W powiecie Sroekim: Zrenica, Kijewo, Wagrowo, Babin, Jarosławiec, Bieganowo, Januszewo i Zimino. Nadto w powiecie Poznańskim zachodnim dobra Trzeźbaw,

Indziej pałac Działyńskich w Poznaniu, przy Rynku Nr. 78, znany, jako dom „Pod Pelikaniem”. W obrębie Tatr dobra zakopiańskie, położone w gminach: Bukovina, Kościeliska, Brzegi i Zakopane, z połową własności Morskiego Oka.

Na tem ostatnim terytorium istnieje znana oddawna szkoła gospodarstwa domowego w Kuźnicach, założona przez Maryję hr. Zamoyską, oparta na odrębnym statucie, z którego mocy obecnie przełożoną szkoły jest panna Justyna Zaleska.

Do fundacji należy też pałac w Kórnku, stanowiący sam przez się nietylko monument historyczny, narodowy, ale zawierający, jak wiadomo, przepiękne i bogate muzeum zarówno w zakresie sztuki, jak i zbiorów broni, oraz ceną i doborową bibliotekę, częściowo już staraniem hr. Zamoyskiego, uporządkowaną. Pałac ten otoczony jest przepięknym parkiem, obejmującym 110 morgów, wykonanym przez hr. Działyńskiego, wuja obecnych fundatorów, którego ojciec, hr. Tytus, przewiózł bibliotekę z Konarzewa do Kórnika, i tu ją odpowiednio umieścił.

Parceli i domy w Zakopanem, oraz domy w mieście Kórnku, dopełniają podstawy nieruchomości i niepodzielnej tej wspaniałej fundacji.

Ogółem ofiarowane Polsce dobra te obejmują: 1) Klucz Kórnicki, 30.000 morgów, (16.000 m. lasu), bibliotekę i zbiory. 2) Klucze Trzebaw i Babin, 20.000 morgów w pow. poznańskim, wreszcie 3) Klucz Zakopane, nabyte przez Władysława Zamoyskiego po r. 1886, gdy został wypędzony przez Bismarcka, obszaru około 20 tys. morgów, w tem znaczna część lasów i pastwisk, z polską częścią Tatr Wysokich, z Morskiem Okiem, oraz lasami Doliny Kościeliskiej, oraz z słynnym zakładem wychowawczym dla dziewcząt w Kuźnicach.

Cele tej fundacji są wiadome. Ma ona być użyta na: szkołę domową pracy kobiet w Kórnku, na wychowanie młodzieży mieskiej w duchu polskim i katolickim, pomoc naukową dla uzdolnionych, utrzymanie zamku i zbiorów sztuki w Kórnku, utrzymanie biblioteki, wreszcie na założenie zakładu do badania, tak na stokach gór, jak i na równinach, wszystkiego, co wchodzi w zakres hodowli, życia, ochrony, utrzymania i należytego wyszkolenia wszelkiego rodzaju drzew oraz pieczo nad ogrodami kornickimi, w końcu na krzewienie w majątkach zakładów Kórnickich wśród ludności wiejskiej narodowej rolniczej i wśród młodzieży zasad wspólnej działalności w duchu katolickim i narodowym.

NA MARGINESIE.

DLACZEGO?

Twórczy komitet obrony przeciwzawoju!

Z prawdziwym przygnębieniem przeczytaliśmy wczoraj sprawozdanie z działalności Centralnego Komitetu Obrony Przeciwzawoju, które pojawiło się w tych dniach w formie broszurki.

Powodem przygnębienia nie jest bynajmniej mało ożywiona działalność pożytecznego zrzeszenia, które walcząc z niezmiernymi trudnościami robi wszystko, aby obudzić w społeczeństwie zrozumienie czemu są gazy trujące w czasie wojny i jakże znaczenie dla Polski ma należyte wyposażenie armii w jej potworną, nowoczesną broń.

Źródło przygnębienia jest inne. Oto ze sprawozdania dowiadujemy się, że dziesiątki miast prowincjonalnych byłego zaboru rusyjskiego i pruskiego zostały już komitety lokalne i wyrażają wszystkie siły, aby nie pozostać na tyle za innymi ośrodkami życia polskiego.

A w Małopolsce?... Dotąd założono komitet lokalny tylko w jednym jedynym Jarosławiu. Nawet Kraków i Lwów nie zajęły się dotąd tą sprawą.

Dlaczego? Przypuszczamy, że pewna część winy spada na zaniedbania komitetu centralnego, jeśli idzie o agitację w Małopolsce. Ale nawet przy dużych zaniedbaniach ze strony centralnych władz Towarzystwa — Małopolska powinna była samorzutnie akcję rozpocząć.

Wierzmy, że nasza dzielnica — zawsze produkująca, gdy idzie o sprawy narodowe, państwowe i społeczne — zabierze się teraz ze zdwojoną energią do pracy.

Twórczy komitety przeciwzawoju! Niszczyć Małopolska pokryje się gęstą ich siecią. Organizujmy je natychmiast, nie czekając na wysłanki z Warszawy. Trzeba się tylko zwrócić po materiały do komitetu w Warszawie (ul. Luźna L. 11), a otrzymane materiały można komitetem związać.

Najbliższe sprawozdanie Komitetu Centralnego niech, już będzie dla nas nie wstydem, ale tytułem do uzasadnionej dumy!

Prośba zrozpaczonego kaleki: P. W. Kalwaryja pałacowa 5 milionów.

Litewski „Kulturkampf“.

Planowa akcja, zdążająca do zniszczenia żywołu polskiego.

Kraków, 29 lutego.

Prasa polska coraz częściej stwierdza, że w przedśladaniu ludności polskiej na Litwie kowieńskiej bierny udział nietylko rząd i władze administracyjne; wielką rolę odgrywa w tej smutnej sprawie również katolickie duchowieństwo z biskupem Karwincem na czele.

Wiadomości o położeniu Polaków na Litwie są naogół bardzo szczerze i gdyby nie materiały, rozsyłane do pism przez Wileńskie Biuro Informacyjne, nie wiedzielibyśmy nic, a przynajmniej jeszcze mniej o systematycznych szykanach, jakim podlega ludność polska nietylko na prowincji, lecz także w Kownie pod okiem rządu i biskupa zmużdżonego. Matny zatem do czynienia nie z naszykanymi prowincjonalnymi administratorów i pojedynczych księży, lecz z planową akcją, zdążającą do zniszczenia żywołu polskiego.

Ostatni biuletyn Wileńskiego Biura Informacyjnego zawiera dwa memoriały parafian kościoła pokarmelickiego w Kownie, złożone frakcji polskiej w sąmie kowieńskim. Memoriały te są krzywym dowodem nadużywania kościoła do uprawiania polityki antypolskiej, stosowanej bez żadnych obstrzeżeń

i przypominającej najgorsze czasy pruskiego kulturkampfa.

Teror bojówek litewskich w kościołach.

Kowno. (AW) W związku z zajęciami w kościele pokarmelickim w Kownie, polska prasa kowieńska pisze między innymi o następująco:

Najważniejszą i najbardziej charakterystyczną cechą obstrukcji przeciwko polszczyźnie w kościele pokarmelickim jest jej pochodzenia zewnętrznego. Nie wylęga się ona wśród wiernych, jako wyniki sporów parafialnych między Polakami i Litwinami.

Pogrom polszczyzny w kościele pokarmelickim zorganizowany został w mieście przez nieliczną, lecz ruchliwą bandę, która nigdy nie wspólnego z dydem parafii nie miała. Twarcze tych wandalów widziano po raz pierwszy w kościele.

Wypadki w kościele pokarmelickim w Kownie nie były odosobnione. Wedle ostatnich doniesień, w ub. niedziele w kościele parafialnym św. Trójcy wytknięto nowe zaburzenia. Litwini starali się sterroryzować ludność polską, zebraną w kościele i nie pozwalali jej odpisać po polsku.

Wizerunek na nagrobku.

Nieboszczyk twórcą własnego portretu pośmiertnego.

Z tajemnej dziedziny zjawisk.

Kraków, 29 lutego.

(Is) W „Lichu” warszawskim ukazał się artykuł p. Prospera Szumary, jednego z badaczy medycyny i prezesa warszawskiego Towarzystwa psychofizycznego, omawiający sensacyjny wypadek, ogłoszony przez wielkie pisma amerykańskie.

Podobnych faktów historia zna kilka: ale należy to opowieści traktować bardzo krytycznie. Zazwyczaj główną rolę odgrywa w nich fantazja widów, która w przypadkowych planach, wywołanych chemicznym rozkładem materiału, dopatrzy się ludzkich kształtów, rysów twarzy i t. p. Opowiadania o takich zjawiskach grzeszą też zazwyczaj niedokładnością.

Wskazany jest więc daleko posunięty krytycyzm i sceptycyzm. Że jednak opowieść jest ciekawa, a próba tłumaczenia przez „ideoplasty” może również zainteresować czytelników, przytoczamy poniżej artykuł — oczywiście na odpowiedzialność autora oraz „Chicago Tribune”.

„Chicago Tribune” donosi o następującym fakcie: W Spring Place w Stanach Zjednoczonych zmarł 20-go lutego 1893 r. niejaki Smith Treddwell. Pozostała rodzina umieściła na jego mogile płytę z marmuru białoklawego, wystawioną przez 14 80 na działanie słońca i deszczu. Dopiero w roku ubiegłym jeden ze zwiędających omentarz dostrzegł ze zdumieniem, że na płycie tej wyraźnie zarysowały się jakby sylwetka marmuru, oczy ludzkie z bardzo żywym wyrazem i w tem właśnie miejscu płyty, pod którym to przypuszczalnie musiała być w ziemi.

GŁOWA TRUPA,

inni, którym to pokazywał, odnieśli to samo wrażenie.

Od tego czasu stojątkowo i powoli zaczęły się w ten sposób zarysowywać coraz to wyraźniej rysy ludzkie, najprzód nos, następnie usta, policzki, broda, włosy, jednym słowem cała twarz. Gdy porównano ją z fotografją zmarłego Treddwella, podobieństwo było uderzające.

Autosugestia, oraz halucynacja zbiorowa muszą być wykluczone, gdyż tajemniczy ten portret na nagrobku może oglądać i teraz każdy, kto się uda na wspomniany omentarz, co też czyniło już tysiące osób, niekiedy nawet specjaliści przyjeżdżali do Spring Place w tym celu.

Poza tem niezwykły ten wizerunek na marmurze był też fotografowany, objęty też aparatem fotograficznym i klisza nie podlegała sugestji i halucynacyom.

Podane zdarzenie wyda się bezwzględnie, fantastycznym, nieprawdopodobnym i niemożliwym do wyjaśnienia.

Najbardziej byłoby uciec się tu do sposobu z powołaniem przez wieki ugrzęzłych w rutynie praktykowanego, mianowicie do negacji, do odrzucenia faktu, który nie mieści się w ścisłej szufladce ich mózgu i jest sprzeczny z niby już ustalonymi pewnikami. Byłaby to jednak mylna droga, bo

NEGACJA NIE PROWADZI DO WIEDZY, LEZ DO IGNORANCY.

Nie możemy tu do czynienia z jakimś brońkotrawnym gwałtem na sensie, odczuciem tylko subiektywnym przez obecnych, co można byłoby przypisać halucynacji zbiorowej, lecz z czemś konkretnym, zupełnie obiektywnym, bo płyta marmurowa istnieje dotąd na omentarzu i może być przez każdego oglądana.

Wiemy o działaniu ducha na ciało, o tworzeniu się lub gojeniu ran pod wpływem sugestji lub autosugestji, wiemy też o ideoplasty, to jest możliwości tworzenia się pewnych kształtów w ośrodkach na seansach dzięki wyobraźni medium i uczestników, inaczej mówiąc, wiemy o działaniu energii psychicznej na materię, przejawiającą się też i w fotografowaniu myśli, a więc w wywołaniu reakcji chemicznej w emulsji na kliszy.

Może i w opisany wypadek miało miejsce coś podobnego? Może

linach marmuru, które się stały dostępnymi naszym zmysłom i dzięki jakimś sprzyjającym warunkom, dopiero powoli i stopniowo uformowały i jak temperatura, deszcz, zmiany atmosferyczne, co wszystko jakby wydobyla nazewnątrz i udostępniło dla naszego oka ukryty oddawna w marmurze w stanie potencjalnym obraz?

Jedną tak, co ożyła energia psychiczna tu działała? Czyba samego oryginału tego niezwykłego portretu, a więc p. Treddwella?

Pozostaje pytanie, kiedy energia ta mogła oddziaływać? Z punktu widzenia materialistycznego energia psychiczna jest tylko funkcją naszego ciała, naszego organizmu i ginie lub transformuje się w inną, z chwilą, gdy ustaje życie tego organizmu. W takim razie nieboszczyk musiał jeszcze przed śmiercią gorąco pragnąć utrwalić swój obraz, pozostawić jakiś widomy ślad po sobie i intensywnie o tem myśleć. Promieniująca zeń energia psychiczna albo musiała oddziaływać na całe otoczenie, na cały wszechświat, albo zmarły w jakiś cudowny sposób skierował całą siłę swej myśli, misnowicie na tę płytę marmuru, który rodzina umieściła następnie na jego mogile, nie wcześniej nastawiając, jak w kilku lub kilkanaście dni po zgonie.

Z punktu widzenia spirytystycznego niema potrzeby uciekać się do jasnowidzenia, które pozwoliłoby żyjącemu odgadnąć zawieszony swój przyszły nagrobek. Według tej teorii energia psychiczna, nasza ja, jest niezmiernie silna i nie ginie bynajmniej wraz ze śmiercią ciała, przeciwnie pozostaje i może działać i przejawiać się i potem. Energia psychiczna zmarłego, związana jeszcze z jego trupem, gdyż ostateczne oddzielenie się tych 2 pierwiastków, ducha i ciała, może nastąpić i po widomej śmierci, przegac co rychlej uwolnić się z pęt rozkładającego się już ciała i

WYDOSTAĆ SIĘ NAZEWNĄTRZ TRUMNY

mogła tak silnie, tak długo i z takim napięciem działać na przykuczający mogile marmuru, że spowodowała w nim jakieś wewnętrzne zmiany molekularne, które stały się widocznymi dopiero po latach 30.

Pozostaje jeszcze jedna hipoteza, polegająca na tem, że odwiedzający grób, krewni i przyjaciele, wpatrując się w płytę grobową i wyobrażając sobie leżące pod nią ciało nieboszczyka zbiorowo działają ideoplastycznie na marmur i wywołali powstanie na nim wizerunku. Wtedy jednak każdy mawia-dopodobnie, umiejscowiałby oczy i wogle ryisy, zmarłego nie w tych samych punktach i obraz dlatego nie mógłby się zarysować wyraźnie i odznaczać się podobieństwem.

Prosper Szumary.

NADESLANE.

Za dział ten Redakcyi nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Nowe kursa kroju i szycia
rozpoczynam 3 marca w pracowni sukien 775 przy ulicy Czapskich L. 5.

Zdolnych ekspedjentek (lów)
przyjmie natychmiast firma „A la Ville de Paris”, Kraków, ul. Floryańska 3. 810

POWSZECHNE TOW. KONFEKCYJNE
Kraków, ul. św. Marka 35
poszukuje do natychmiastowego wstąpienia kilku kwalifikowanych
KRAWCÓW MĘSKICH.

Zawiadamiam molch Szan. Odbiorców, iż

DYWANY PERSKIE

przezemnie osobiście w Konstantynopolu zakupione nadeszły.

Na składzie znajduje się pierwszorzędnny i piękny wybór najlepszych gatunków i wielkości 5-6 metrów włącznie. 700

I. Blühbaum, Kraków, Dietłowska 81. Telefon 2083.

Sen piękności.

Recepta angielska na długą młodość kobiety.

Kraków, 29 lutego.

(m) W jednym z pism holenderskich ukazał się artykuł udawadniający fachowo, że nie tak nie wpływa ujemnie na powiększoność kobiety, jak bezsenność. Cera kobiety, która za mało śpi, staje się cerą szarą, spojrzenie ma matowe, włosy jej nawet tracą połysk. Nie Francja jednak, która tak chętnie nazywa się krajem najpiękniejszych kobiet, wy kryła te tajemnice, która właściwie nie jest żadną tajemnicą, ale Anglia, kraj sportów i higieny.

Angielka z wyższych sfer towarzyskich wie o tem od dawna, że oprócz nocnego snu 7 do 8 godzin, potrzebny jest także w czasie dnia, tak zwany „sen piękności“.

Tego snu nie pozwoli się pozbawić za żadną cenę dobrze sytuowana kobieta angielska. W przeci-

wieństwie do Francuzek, starających się podnosić swoje wdzięki naturalne, sztucznymi środkami kosmetycznymi. Angielka posiada sztukę zachowania piękności i świeżości przez długi czas. Zaznaczyć należy, iż nie jest koniecznym wcale, aby kobieta chcąc zatrzymać świeżość, spała przez dzień przynajmniej godzinę, wystarczy kwadransik odpoczynku, byle stały.

„Sen piękności“ nie powinien być wyłącznie przy wilejem sfer wyższych, wszakże każda gospodyni, umiejąca podzielić dzień swej pracy, znajdzie chwilę w czasie dnia na odpoczynek.

Sen i odpoczynek, to najlepsze środki piękności, jakie kobietom można polecić. Nie zastąpią ich najlepsze preparaty Coleygo, Koubiganta i innych fabrykantów kosmetyków.

Broszka na usługach radiotelefonii.



Broszka, która zdobi pierś owej młodej damy, służy równocześnie jako aparat odbiorczy na małą odległość przy telefonie bez drutu.

Podziękowanie.

WP. Dr. Leonowi Wandererowi za bezinteresowne wyleczenie z choroby składa serdeczne Bóg zapłać

787

Karolina Michalcówna.

Zabił dwie siostry, ojca i matkę.

Nowy Jork, 28 lutego.

19-letni młodzieniec, Frank Mac Dowell, jeden z najświetniejszych wychowawców uniwersytetu waszyngtońskiego, z którego wyszedł z pełnym dyplomem mając lat 16, został temi dniami aresztowany w mieście Saint-Petersburg, oczywiście nie w Rosji, lecz na Florydzie. Oskarżony on jest o zabicie swych dwóch sióstr, ojca i matki.

Mac Dowell oświadczył, że przed rokiem wszedł do pokoju swych sióstr, z których jedna miała lat 16, a druga 17, w czasie ich snu, poal ich łóżka nóżką i podpalił.

Mieszkańcy w całej okolicy byli bardzo wzburzeni tą zbrodnią, o którą posądzono ludność marzyjską. Kilku marzyńców aresztowano, a kilku innych ścinano.

Wypadek ten zdarzył się w mieście Docato. Po śmierci swych córek, państwo Mac Dowell przenieśli się z synem do florydzkiego Petersburga. Tam ich właśnie znaleziono w ich własnych łóżkach, zabitych strzałami rewolwerowymi w głowę. Syn ich, mający poważną ranę na czole, zawezwał pomocy i oświadczył najpierw, że ktoś niezamierzony wszedł do mieszkania rodziców i ugodził go w głowę tępem narzędziem, tak, że stracił przytomność. Później dopiero zabójca przyznał się, że on sam zabił sobie ranę, aby odwrócić od siebie wszelkie podejrzenia o zamordowanie własnych rodziców.

Frank Mac Dowell utrzymuje, iż jest ofiarą szalu religijnego. Twierdzi, że zabił swe siostry dlatego, żeby odpokutować bliźnierzstwa, którego się dopuścił, mając lat 12, a rodziców zabił, żeby odpokutować zamordowanie sióstr.

NA POCZTÓWCE.

Kochany Kuryerku!

Tyle piszesz o miłych wspomnieniach z reedu, bałów i t. d., a tymczasem ja mam wspomnienia prawie że grobowe. Nie przesadzam, bo w oczach wielu, wielu pań, na których mi bardzo zależało, wobec których miałem zawsze „poważne zamiary“ zostałem pogrzebany, jako człowiek nie nadający się na sąłę balową. Kompromitacja straszna i to tylko dlatego, że nie wiem do dziś dnia, czy mówi się „Dżawa“, „Żawa“ czy „Jawa“.

Gdy powiedziałem „Dżawa“ jakaś zapamiętała studentka lingwistka, o mało że mi głowę kufłem nie rozbiła, gdyż jak wykrzykiwała, „plamie język ojczyzny“.

Uciekłem na drugi koniec sali, myśląc, że mądry Polak po szkodzi i już z zupełnie pewną miną mówię: „Jawa“. Tak pogardliwie spojrzenie zmierzłyo mnie od stóp do głowy, że włosy moje zazwyczaj czarne, stały się nagle czerwonymi ze wstydu.

„Idź pan do karczmcy z „Jawą“, tu tańczy się „Dżawa“, i tak z dwadzieścia razy wyrzucono mi z „Dżawy“ na „Jawę“, z „Jawy“ na „Żawę“ i znowu na „Dżawę“, aż wreszcie znalazłem się na ulicy, uciekając przed gramatyką reduitową, z głową nabitą moralami.

Mój kochany Kuryerku, powiedz mi wreszcie, jak się mówi: „Dżawa“, „Żawa“ czy „Jawa“? A może tak z swojską, poprostu „Żaba“?

Czytelnik ze Zwierzynieckiej.

SPÓŁKA „APROWIZACYI MIAST“ W KRAKOWIE

Pałac Spiski, Rynek Główny L. 34

sprzedawać będzie

od dnia 1-go marca b. r.

gotowe ubrania, bućki, towary łokciowe bawelniano i wełniane pp. Urzędnikom państwowym i instytucji prywatnych na dogodnych warunkach ratalnych. 746

Nieszczęśliwa obłożnie chora na gruźlicę płuc i jelit, nie mająca żadnych środków w celu leczenia się, pozostająca w skrajnej nędzy, prosi gorąco litościwych ludzi o pomoc. Datki przyjmuje „Ilustr. Kuryer Codz.“ dla „Suchotnicy“. 796

KONIAK FRANCUSKI
BOULESTIN & C^{ie}
BEZKONKURENCYJNY
poleca: A. HAWELKA

Korzysna oferta dla pp. Urzędników Państwowych

Wobec stabilizacji marki polskiej i unormowania się cen postanowiliśmy nasze towary białwatne i manufakturowe (materiały ubraniowe, płótna, bieliznę jedwabną i t. p.) na długoterminowe raty, przy wpłaceniu małej części gotówką. Ceny konkurencyjne. Drukarki, deklaracje i spis towarów z ostatnimi cenami zmianami wysyłamy natychmiast bezpłatnie po otrzymaniu adresu. Nadsyłać Warszawa, Główna 291 W. S. 41. 721

Spróbujcie nową wymienitą herbata Nr. 103.

Fels Tea Co Warszawa

Przedstawiciel: Wilhelm Schönthaler Kraków, Radziwiłłowska 25.

POWSZECHNE TOW. KONFEKCYJNE Kraków, ul. św. Marka 35

przyjmie do natychmiastowego wstąpienia młodego woźnego z dobrej rodziny. 793

W sobotę dnia 1-go marca b. r. odbędzie się w salach Kasyna Wojskowego WIELKA DOROCZNA REDUTA KOSTYUMOWA
Izba niepospoliści. 766
Zaproszenia codziennie w Zarządzie Kasyna, ul. Żybiłkiewicza 1

Dla Ratunkowego Komitetu Biskupiego: Ostrowska Anna — Majdan Sienawski 5 milionów. Urz. Wolnego Demu Składowego S. A., zamiast kwiatów na grób śp. Złyszka Beliny 25 milionów.

Dla Łigi obrony powiatowej Państwa: K. Tabeau Fryszak, zabrane podczas posessionania aptek, Wirskiego w Strzyżowie 100 milionów; Bratko Jan 10 milionów marek.

Min. Sikorski przeciw tajnym związkom armii.

Z Warszawy donosi AW). Minister Sikorski, w rozkazie dziennym zażądał, aby statut sądów honorowych zmienić w ten sposób, aby w razie udowodnienia, że dany oficer należał do tajnego związku, mogła być orzekana tylko kara wykluczenia.

Jak władze krakowskie tępią sport.

Piszą nam z miasta: Sprzyjająca dla rozwoju sportów zimowych tego roczna zima, zezwala już od szeregu tygodni, liczącym przedstawicielom obiega pięci używać sportu narciarskiego i saneczkarstwa w najbliższych okolicach Krakowa, ku pożytkowi zdrowia, jakoteż dla miłego spędzenia wolnych od zajęć chwil. Akad. Związek Sportowy w Krakowie, prowadzący już od szeregu lat na terenie krakowskim licznie obsyłane kursa narciarskie, wyprowadził też w ostatnią niedzielę, dawnym zwyczajem swych członków w okolice góry św. Bronisławy, „Sikornika“ i t. d.

Zdarzyło się, że jedna z uczestniczek kursu, odważszy się od większej grupy narciarzy, zjeżdżała drogą z kopca Kościuszki ku Salwatorowi. Nieszczęście chciało, że w pewnym momencie ujrzawszy przedstawiciela krakowskiej policji legła u jego stóp całą swą długością, czem tak „zgniewała“ przedstawiciela władzy, że ten bezapelacyjnie rozkazał pójść z dala ze strachu młodej narciarki, mając narty i udąc się za nim do najbliższego komisariatu policji oddalonego o parę kilometrów, celem spisania protokołu.

I tu rozpoczął się drugi akt „dramatu“. „Zbrodnikarka“ postawiona została przed oblicze gróźnego pana komisarza, który zaczynając od spisywania najszczegółowiej wszystkich personaljów, spisał metrotry protokół, kończąc go oświadczeniem, że narty zostaną skonfiskowane (si) odesłane do magazynu

W piątek 29 bm. i w sobotę 1 marca ostatnie dwa dni wyświetla kinoteatr „Warszawa”, Stradom 15

SHYLOK z KRAKOWA

W gł. roli Schildkraut. Zdjęcia z ulic starego Krakowa.

magistratu i będzie je można odebrać dopiero na wiosnę.

Jedynie dzięki energicznej i stanowczej postawie jednego z obecnych przy tej scenie narciarzy, uniknęła nieszczęśliwa narciarka mniej miłego noclegu w miejskich kazamatach.

Narty mimo grzyby zostały dopiero na drugi dzień w drodze wyjątku i na osobistą odpowiedzialność i ryzyko pana komisarza „odłączone” od aktów sprawy i po szeregu długich i nudnych formalności, zwrócone właścicielowi. — Bez komentarzy!

Niemcy uczą Chińczyków używać gazów trujących.

Angielska opinia publiczna jest mocno zaniepokojona tem, że oficerowie niemieccy uczą w Chinach Chińczyków używania gazów trujących i obsługiwanie karabinów maszynowych.

„Daily Telegraph” pisze że zgroza: Gazy trujące w rękach Chińczyków... Jakichś dramatów strasznych wkrótce się doczekamy. A „Matin” paryski od siebie dodaje: Jeżeli oficerowie, uczący Chińczyków używania tej barbarzyńskiej broni zostali wysłani specjalnie przez Hugo Stinnesa, to ten „magnat stalowy” będzie zaiste skazany na banicję z pośród ludzkości.

Prowokacya uczuć patriotycznych.

W tych dniach zagrała amatorska trupa w Ustrzykach Dolnych sztukę p. t. „Wiara i miłość”, napi-

sana przez jednego z miejscowych lekarzy, dr. H. Ludność polska, oburzona na antypaństwowy charakter tej sztuki, protestuje w stanowczy sposób przeciwko propagandzie wrogości państwa i religii. W wspomnianej sztuce występuje mianowicie żołnierz polski, jako dowódca bandy pijaków i złodziei, który napada z bagnetem na żydowskiego karczmarza. Idea sztuki jest tendencja zojczyzenia religii i armii.

Napiętość wreszcie trzeba fakt, że główne role grają nauczyciele z tamtejszej szkoły (!) Opinia żąda wkroczenia władz w całą tę sprawę, domagając się również wycofania się z tej imprezy nauczycieli.

Egoizm zbieracza.

W Londynie zmarł świeżo stary miłośnik książek, który, odciepył zupełnie od świata, żył tylko dla swej namiętności gromadzenia książek. Jego księgozbiór miał nadzwyczajną wartość, a wśród innych osobliwości, zawierał pierwsze wydanie dzieł Szekspira.

Gdy człowiek ten śmiertelnie zachorował, wydobyl resztki sił, aby napisać testament, w którym znalazło się następujące postanowienie:

„Pragne, ażeby biblioteka moja została spalona i żeby nikt po mnie nie cieszył się temi skarbnami, które tak barżo za życia kochałem”.

Dla zabezpieczenia tej swojej ostatniej woli, stary egoista polecił testament ten podpisać dwu członkom swej służby domowej. Ale i to nie pomogło. Spadkobiercy jego oparli się zarządzeniu testamentowemu, a sąd uznał testament za nieważny.

Polka-Amerykanka — ofiara wielkiego rabunku.

Zrabowano jej biżuterję wartości 150.000 dolarów.

Z Chicago donoszą: Słynna amerykańska tancerka Gilda Gray doniosła policyi, że dnia 18 lutego wieczorem, została obrabowana przez trzech mężczyzn z biżuterją, wartości 150.000 dolarów i gotówką w sumie 2.000 dolarów.

Rabunek zdarzył się w sieni budynku, w którym

Gilda Gray mieszkała na czas swych występów miejscowych teatrów wodewilowych. Tancerka własnie wracała z teatru do domu.

Jak wiadomo, Gilda Gray jest Polką z Milwaukee i właściwie nazywa się Marya Górecka. Należy ona do najpopularniejszych tancerek w Ameryce.

Straszna śmierć 12-tu osób w płomieniach.

Dzienniki londyńskie donoszą o strasnym pożarze, który temi dniami wydarzył się w londyńskiej fabryce przytechnicznej, zabierając życie 12-tu osobom: 11 robotnicom i ich przełożonemu.

Na miejscu dawniejszej fabryki amunicji urządzono obecnie warsztat, w którym pod kontrolą władz wojskowych demontowane rakiety świetlne, wybijając z nich proch strzelniczy i oddzielając gilyz.

Prace te były dokonywane przez dziewczęta od lat 15—20. We wtorek rano właśnie rozpoczęło pracę, gdy nagle ujrano wznoszący się z obiektu Nr. V dym. Zanim się zorientowano co to się stało, cały budynek stanął już w płomieniach. Wprawdzie ratunek znalazł się zaraz na miejscu, ale wbrew wszelkim wysiłkom, udało się tylko części pracowników uratować. 12 osób, które schwytane zostały przez morze ognia, jakby w pulapkę, poniosło strasną śmierć. Znalaziono tylko ich zwłozone ciała.

Strasne to nieszczęście rozegrało się z niewiarygodną szybkością. Wstrząsające wrażenie wywiera opowiadanie jednej z uratowanych robotnic.

— Zaledwie rozpoczęliśmy pracę — mówi ona — wesołem jak zawsze usposobieniu, śpiewając różne piosenki, gdy nagle zapanowała dręcząca cisza. Na końcu sali ujrzałam wznoszący się słup dymu. Nie

poprzedziła go żadna eksplozja, nie zdarzyło się nic podejrzane, co mogłoby być uważane za ostrzeżenie. W mgłnieniu oka sala napelniła się dymem, „gwiazdy” raket świetlnych wystrzeliły w powietrze. Nie wiem już w jaki sposób się stamtąd wydobyłam. Przypominam sobie tylko, że znalazłam się nazewnątrz i tam, gdzie powinien był znajdować się nasz warsztat, ujrzałam jedno morze ognia, z którego przedzieraly się do nas okrzyki bólu i jęku ogarniętych ogniem towarzyszek.

Ciała ich zwłozone — opowiadała robotnica dalej — znalaziono wciąż w żelazny, powyginyany pod wpływem ognia szkielet budynku. Jest dla mnie zagadką, dlaczego towarzyszyki moje nie zdołaly się uratować. Śladzę tylko, że wszyscy musieli potracić głowy.

Także władze nadzorcze stają wobec zagadki. Już od szeregu miesięcy prace te były prowadzone, a jak rzeczoznawcy oświadczają, były one związane z bardzo małym ryzykiem, gdyż naboje raket świetlnych zawierają tylko tyle prochu, ile potrzeba do wystrzelenia „gwiazdy”. Mimo to, ze strony władz poczyniono wszelkie zabezpieczenia, ażeby wykluczyć możliwość niebezpieczeństwa. A jednak tylko 7 dziewcząt znalazło drogę ratunku. Przyczynę tego strasnego nieszczęścia, stanowiąca jeszcze tajemnicę, wyjaśni dopiero śledztwo.

Dzisiejszy numer „Ilustr. Kurjera Codziennego” zawiera 12 stronik druku.

—o—

ZARÓWNO W INTERESIE NASZYCH SZAN. CZYTELNIKÓW, JAK I W NASZYM, prosimy asilnie przy przesyłaniu pieniędzy do naszej Administracji podawać zawsze na odcinku przekazowym i czekowym, względnie na nadсылanych nam czekowych dowodach odbioru, dokładny i czytelny adres, oraz cel, na jaki pieniądze są przeznaczone; wystarczającym słowem n. p. prenumerata, ogłoszenie, składka dla... i t. p. Przy wypłatach na prenumeratę i ogłoszenie prosimy podawać zawsze ten sam adres, który był podany przy zamówieniu.

—o—

PERWERSYA.

Perwersya? — Tak. — Lecz nie jest to z rozpustą jedno,

jeśli żągiem rozkoszy polętniej rozpala, jeśli z nadmiaru szczęścia lica bardziej biedną, jeśli silniej je potem czerwieni krwi fala?

Są natury tak proste, jak wiejska zagroda, są nerwy jak postronki, są jak nieć pajęzka, Perwersya? — A więc tak! — Lecz mówić szkoda, jeśli jej całą pełnię odczuć się zawzięca.

—o—

Jak.

—o—

Mig.

Osobiste.

MIANOWANIA W GELNICTWIE. M.in. starbu zamianował star. inspektorów celnych Elwarla Hamulskiego, Bolesława Martiniego i Stanisława Lukaszewicza dyrektorami celnymi w VI st. sl., inspektorów celnych Józefa Lakońskiego, Emila Słobodziana, Maryana Schönthalera, Bronisława Seje, Kazimierza Rotha, Hugona Piescha, Feliksa Mroczkowskiego i Wiktora Kublina star. inspektorami celnymi w VII stop. służb.; rezydentów celnych: Kazimierza Grzeźlikę, Aleksę Matyaszewskiego, Kazimierza Lachawca, Zdzisława Kuca, Józefa Audykwicza, Tadeusza Orlinowskiego, Józefa Żmude, Józefa Losterę i Józefa Sawickiego inspektorami w VIII st. sl. oraz zarządce podatkowego Maryana Szedziwego zarządcą celnym w VIII st. sl. na obszarze lwowskiej dystrykcy cel.

NOWY ŚLĄSKI WOJEWODA. Z Warszawy donoszą: Rada ministrów postanowiła przedstawić panu Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosek o mianowanie wojewodą śląskim Dra Tadeusza Konckiego, który obecnie prowadzi śląskie województwo prowizorycznie.

—o—

(cz) Z OKAZJI WZWRACIA KRAK. ODDZIAŁU P. K. O. odbyło się wtorek w kościele św. Mikołaja uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. Dra Kantego Tobiaszewicza. Po odprawieniu mszy ks. Dr. Tobiaszewicz w serdecznych i gorących słowach życzył nowej a tak pożytecznej placówce w Krakowie szczęścia w rozwoju. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz oraz urzędnicy P. K. O. z dyrektorem Muciejewskim na czele.

Poświęcenie gmachu P. K. O. nastąpi 9 marca br.

(cz) **KOMISJA PARTEYTYCZNA.** W sobotę, tj. 1 marca zbiera się w województwie komisja partytyczna, regulująca wzrost drożyzny w Krakowie. Ceny towarów według pobieżnego obliczenia obniżyły się, procent zaś zniżki ustalili powwyższa komisja pod przewodnictwem radcy województwa p. Wądowskiego.

TARYFA POCZTOWA NIEZMIENIONA. Jak nam komunikuje dyrekcyja poczty i telegrafów, od 1 do 15 marca włącznie, obowiązują te same opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, jakie obowiązywały na czasokresie od 16 do 29 lutego, to znaczy, że wazy skłie opłaty pozostają niezmiennione.

(cz) **DALSZE TRANSPORTY MAKI ŻYTNIEJ DLA KRAKOWA.** Wczoraj nadeszło do składów miejskich na ul. Warszawskiej 4 1/2 wagona maki żytniej na dyspozycję gł. urzędu żywnościowego, tak, że skład dysponuje dzisiaj 16 wagonami maki. Rezerwa ta wpłynęła na obniżenie ceny maki w Krakowie, gdyż handlarze oferują makę żytnią 70% z mlynowo okolejnych od 400—420 tys. za 1 kg.

(cz) **175 WAGONÓW DRZEWA.** Wczoraj trydyum miasta zakontraktowało u właścicieli dóbr Dydyńskiego i dra Stemburga 80 mazonów drzewa bukowego. Drzewo to nadejdzie w ciągu 10 dni. Ogółem gmina m. Krakowa ma zakontraktowanych 175 wagonów drzewa. Sprzedaż pomiędzy kudość rozpoznanie się w przyszłym tygodniu.

(cz) **ZAPASY CUKRU MIEJSKIEGO.** Miejskie biuro apropracyjne rozdziela dalej zapasy cukru pomiędzy instytucje i związki spożywcze. Zapas cukru miejskiego wynosi w dniu dzisiejszym 6 wagonów. Ze względu na terminy płatności magistrat musi cukier rozdzielić do dnia 4 marca, inaczej placić będzie bankowy odsetki zwłoki. Cena hurtowna cukru wynosi 1 milion 700 tysięcy mk., detaliczna 1 milion 800 tys. za 1 kg.

KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (rynek A—B 39) piątek, 29 b. m. Karol Hubert Rostrowski: Teatr przyszłości; sobota, 1 marca Dr Adoll Kłes: Małżeństwo a problem seksualny; niedziela, 2 marca: prof. konserw. muz. Konst. Kniagin: Wieczór pieśni; Greczaninowa (z wspólnym kwartetem smyczk. prof. konserw.). Pocz. o godz. 7 wiecz.

ODCZYT Dr. PASSENDORFERA na temat: „Powstawanie skał w morzu” odbędzie się w sali Ogniska naucz. w sobotę 1 marca o godz. 7-mej.

WALNE ZBRANIE ZWIĄZKU LITERATÓW W KRAKOWIE odbędzie się dnia 7 marca o godz. 7 wieczór w Tow. Sztuk Pięknych w Krakowie.

Z TOW. HISTORYCZNEGO. Posiedz. Krak. Kola Tow. hist. odbędzie się w sobotę 16 bm o godz. 6 wiecz. (sala semin. archeolog. Bibl. Jagiell., parter). Na porz. dziennym: 1) Ks. prof. dr. F. Fijałek: Święty Kazimierz wobec schizmy wschodniej. 2) Prof. Dr. W. Semkowicz: Początki rodu Gaszłostów na Litwie.

(cz) **POZÓW WALUCIARZY.** W związku z notatką podaną przez nas wczoraj rewizji wśród waluciarzy i zajściu w pogoni Kraków-Katowice — donoszą nam o arestowaniu jednego z napastników nazwiskiem Jakób Stęgliż. Wymieniony rzucił się na fukcyonariuszy lotnej brygady nie chcąc się pozwolić zrewidować. Nado arestowano dwóch spekulantów uchylających się od służby wojskowej, a to: Salomona Grossa z Białej i Sal. Mandelbauma.

U Ch. Landaua z Chrzanowa zakwestyonowano podczas tej rewizji 1565 kor. cz.

(cz) **NAJAZD SZCZURÓW NA KRAKOW.** Ubiegły i obecny rok jest sprzyjającym do rozwoju zwierzęcych szkodników, a szczególnie szczurów. Wielkie ilości tych zwierząt, wylętych w kanałach rzuczy się masowo na magazyny i składy żywnościowe, szercząc tam ogromne spustoszenia.

Właściciele towarów spożywczych są tym objawem formalnie przerażeni, gdyż żądze „łapki” i tym podobne przyrządy nie odnozą skutku. Szczególnie tu kłeska nawiedzona są masarnie i fabryki cukierków; tu przemienne szczury już panują. W jasky dzień przechodnie zauważyć mogą ugnięające szczury po wystawach sklepów masarskich. Nie lepiej jest dzieje i w chłodni miejskiej. Tam szczury pierwsze przeprowadzają „kontrolę weterynaryjną”.

Na stosunki te winno zwrócić uwagę odpowiednio

Stinnes zaczyna opłatywać Polskę swemi mackami.

Z Warszawy donosi (Z). W związku z inwazyją kapitału Stinnesa do Polski, o której donosiłem w przedwczoraj, dowiaduję się z wiarygodnego źródła, że zakupiony został „Kupiecki Bank Łódzki” oraz „Dreźnieńska Manufaktur” w Warszawie. Transakcji dokonali agenci kapitałów niemieckich do spół-

ki z kapitałami rosyjskimi, przy pośrednictwie znanego przemysłowca p. D. Rząd nasz pono zwrócił już baczną uwagę na te tajemnicze transakcje i na jej wykonawców. Co do „Dreźnieńskiej Manufaktur” zaznaczyć należy, że przed wojną były tam udziały sasko-polskie.

władze sanitarne, a przedewszystkiem fizykat miejski.

(cz) **ZAKWESTYONOWANE KRADZICHONCH RZECZY.** W posiadaniu paserów na tandecie, zakwestyjonowano większą ilość płótna, materiałów oraz bielizny z niemieckimi napisami. Rzeczy te najprawdopodobniej pochodzą z kradzieży.

Z kraju.

RAUT DYPLMATYCZNY W PALACU ŁAZIENKOWSKIM W WARSZAWIE. W sobotę dnia 1 marca br., Prezydent Rzeczypospolitej i p. Stanisława Wojciechowska, wydają raut dla korpusu dyplomatycznego w Pałacu Łazienkowskim.

OBYWATELSKI CZYN. Do Stow. Ligi obrony powietrznej państwa zgłosił swoje przystąpienie: Korpus ofic. Sztabu D. O. K. V, 5 Dyonu Zand. Wojsk., 16 p. p., Wojsk. Sadu okr., 12 p. p. O. Z. M. Nr. V, Dyonu taborów, Szpitala Rejon. Katowice w charakterze członka dożywotniego; II Korpus ofic. 6 p. art. pol., Kier. parku i Warszt. W. Kol., 23 Dyw. p. 11 p. p., 73 p. p., P. K. U. w Tarnowie, 1 p. s. p., 5 Dyonu Samochod., 4 p. s. p., 6 p. s. p., Kier. Zbrojowni Nr. 4, Dtwo Baonu Szk. w charakterze członka założyciela. III Korpus oficarski: Wojsk. więziennie śledcze, P. K. U. w Miechowie, Filii O. Z. U. w Tarnowie, Dtwo 3 p. s. p. w charakterze członka rzeczywistego. Prócz tego na cele Ligi O. P. P. złożyli kwoty: 21 p. a. p. 500 milionów mkp., 1 p. W. K. 1 mil. 920 tysięcy mkp., jako czysty dochód z urzędzonej na ten cel zabawy.

ŚMIERTELNOŚĆ Z POWODU CHOROBU ZAKAZANYCH W POLSCE. Czas od 16 do 22 grudnia u. r., według statystyki w ostatnim „Monitorze”, zaznacza największą ilość zgonów na gruźlicę (185), tyfus brzuszny (41), szkarlatynę (24), odrę (16), dyfteryę (15), tyfus plamisty (11).

(Z) **REDAKTOR WASLEWSKI CONTRA POSEŁ GRUENBAUM.** Jutro rozpoczyna się w Warszawie sensacyjny proces posła Grünbauma, który skarży redaktora „Gazety Warszawskiej”, Wasilewskiego. Przedwczoraj wieczór przybył z Wiednia do Warszawy Dr. Leon Meckl, sekretarz generalny komitetu delegacji żydowskiej w Paryżu celem złożenia zeznań w sprawie posła Grünbauma.

WALNE ZEBRANIE ZW. DUBLAŃCZYKÓW AGRONOMÓW odbędzie się 9 marca br. w Warszawie, Konernika 30.

SPADEK CEN W ZAKOPANEM. Tymczas. Komisya Uzdrowskowska obniżyła dotychczasowy cennik w pensjonatach zakopiańskich od dn. 1 marca br. Ceny obecne są następujące: I kategoria od 6 do 8 złp. II od 4½ do 6 złp. III od 3½ do 5 złp.

WIEC OŚWIATOWY W JAROSŁAWIU odbył się dnia 24 bm., zwołany przez Kolo T. S. L. przy licznym udziale publiczności, zwłaszcza włościan okolicznych. Referat pt. „Oświata w ustroju demokratycznym”, poczem nastąpiła ożywiona dyskusja. Delegacja rolników urosła u zarz. T. S. L. urządzenie szeregu wykładów z dziedziny rolnictwa i chowu bydła.

STYPENDIUM MARYNARSKIE WE LWOWIE. Na posiedzeniu magistratu lwowskiego, zgłoszono wniosek o ustanowienie stypendium dla ucznia szkoły morskiej w Tczewie, w wysokości 300 złotych polskich rocznie.

OBROBOWANIE POCIĄGU. Tuż przed Stanisławowem do pociągu, będącego w ruchu, wskoczyło kilku rabuszy i skradło kilka skrzyń z towarami. Skrzyńnię naładowali na czekający opodal wóz i znikli.

WYKŁADY POWSZECHNE UNIW. JAG. NA ŚLĄSKU. Prof. dr. Jan Pillz, dyrektor kliniki neurologiczno-psychiatrycznej Uniw. Jag., wygłosi w sobotę dnia 1 marca w Katowicach, a nazajutrz w niedzielę dnia 2 marca w Królewskiej Hucie wykład, na temat: „O chorobach nerwowych i umysłowych” — z obrazami świetlnymi.

BURZLIWY WYBÓR RABINA. W Piotrkowie rozegrała się w ubiegłym tygodniu krwawa bójka przy wyborze rabina. Poniedziałek wyborcom doszło do krwawych starć; kilku ortodoksov zostało poturbowanych, a jeden z senatorów żydowskich ugodzony został w głowę kamieniem, tak boleśnie, że zmuszony był pole walki opuścić.

Wybrany został dr. Szapiro, rabin z Samoka. Opozycjoniści pocieszają się, że władze polskie nie zatwierdzą nowego rabina, ponieważ słabo włada językiem polskim.

PRZECIEM 17 HURTOWNIKOM w Łodzi za nadużycia cennikowe, toczy się obecnie śledztwo.

ZWYRODNIAŁY NAUCZYCIEL w Poznaniu przy aresztowaniu przyw. nauczyciela muzyki Kroloppa, za zniewolenie 11-letniej uczennicy.

ŚMIERĆ SZESNASTOLETNIJ PANNY NA BALU. W Wejherowie zmarła nagle na sali balowej 16-letnia Władysława Homanówna. Przyczyną śmierci było zaniechanie rekonwalescencji po niedawno przebytej grypie.

TYFUS PLAMISTY NA POMORZU szerzy się. W Naleniniu i Miłobędzu stwierdzono kilka wypadków śmierci.

Ze świata.

WNUK BISMARCKA KANDYDATEM NA POSŁA. Niemieckie partie narodowe w Oldenburgu, stawiają przy najbliższych wyborach do Reichstagu kandydatem ks. Ottona Bismarcka, wnuka żelaznego kan-

clerza w okręgu wyborczym Weser-Ems. Książę Bismarck liczy lat 27 i był w czasie wojny porucznikiem przy korpusie gwardyi, a następnie był zatrudniony w urzędzie zagranicznym.

STARUSZE 70-LETNI, wygnaniec z roku 1914, ofiara wojny światowej powróciwszy przed miesiącem z Syberyi do Małopolski, błaga o pomoc. Datki przyjmuje Administracya „Kuryera Codziennego”, dla Wygnańca. 639

—o—

Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z 15 lutego 1924 L. DK. 1388/II. uzyskał

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY WE LWOWIE

wraz z Oddziałami prawo przyjmowania wkładów w walutach zagranicznych, prowadzenia dla tych wkładów oprocentowanych rachunków, oraz zwrotu wkładów z tych rachunków w efektywnych walutach bez żadnych ograniczeń.

Waluty zagraniczne wpłacone na te rachunki, względnie z nich wypłacone, będą uważane za pochodzące z legalnego źródła. Na wkłady dolarowe wydawane będą klientom książeczki oszczędnościowe.

Polski Bank Przemysłowy upoważniony jest również do przyjmowania zgłoszeń na akcje BANKU POLSKIEGO — na warunkach ustalonych projektem.

DLA DZIECI pożywne i lekkostrawne, a przytem smaczkie, są specjalne sucharki dziecięce „DEA”. Wszędzie do nabycia. 802

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

„DZIESIĘĆ MINUT W SAMOCHODZIE.” Wesola, tryskająca niefrasobliwym humorem, pełna przebabnych sytuacji farsa Jerzego Berra „Dziesięć minut w samochodzie” ukaże się w „Bagateli” w sobotę i w niedzielę o godz. 8-mej wieczorem. Wesola ta nowość najzupełniej odpowiada nastrojowi karnawałowemu, ponieważ akcja jej oparta jest na nieporozumieniu maskaradowem. Piękne toalety pań, grających główne role, zwracają ogólną uwagę, zwłaszcza wdzięczna a pełna prostoty biała hafowana srebrem „crepe de chine’owa” sukienka p. Zofii Grabowskiej, oraz druga jej toaleta z szafirowego „crepe chiffonu”. Niezmiernie efektowne są toalety p. Hellen, jedna z zielonej „crepe de chine”, druga niezwykle elegancka w linii i zastawieniu kolorów akasmita, „terracoła”, przybrana jaśniejszym futrem z odpowiednim kapeluszem.

„CHIMERY” PO RAZ OSTATNI. Dzisiaj w piątek 29 b. m. ukażą się w „Bagateli” po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem „Chimery” Chiarrellego. Sztuka ta, której treść obraca się wokół aktualnego tańca życiowego miłości i gieldy, zdobyła sobie jeden z największych sukcesów frekwencyjnych i artystycznych tego sezonu, dzięki znakomitej reżyserji p. Sosnowskiego, koncertowej grze całego zespołu artystów i niezwykle efektownej wystawie.

„NOC SABATU” PO CENACH ZNIŻONYCH. Nadzwyczaj efektowna sztuka laureata Nobla, Jacinta Benevente „Noc Sabatu”, która w szeregu barwnych obrazów przenosi widza z hallów wspaniałego hotelu w Monaco, do spelunki apaszwów i na arenę cyrkową, ukaże się po raz ostatni w „Bagateli” w sobotę 1 marca b. r. o godz. 4-tej pop. po cenach znizowanych.

V-TA REWIA KARNAWAŁOWA, która ukaże się w „Bagateli”, w sobotę o godz. 11-tej wieczorem, Igrzyska będzie nastrojów z szampańskim humorem. Program obejmuje refleksyję karnawałową w jednym akcie K. A. Czyżowskiego: „Ostatni bal”, w którym na ile melodia menueta przesunie się korowód barwnych masek, jak markiza — p. Skalska, księżna p. Horecka, p. George Sand, p. Gorayska, p. Bovari, p. Osuchowska, król p. Frenkel, margrabia p. Wypocki, grand hiszpański Winkler, ambasador Szubert, Melina — pan. Godlewski — on, panie Kowmacka i Rella oddańczą w stylowych strojach menueta. Dalej efektowny obrazek Boba: „Podwótkowy Śpiewacy” w wykonaniu p. Grabowskiej i p. Solarskiego. Prócz tego pikantna jednoaktowa farsa Savoira: „Skóra” w wykonaniu pp. Horeckiej, Kwiatkowskiej i Wesolowskiej i wesoly sketsch: „Telefon” z pp. Ratschka i Cybulskim.

TEATR OPERETKA. Dziś w piątek 29 bm. teatr wyjątkowo niezwykły z powodu godsinnego występu zespołu operetkowego w Bielsku. Jutro ciesząca się od szeregu lat tak nadzwyczajną popularnością „Królowa przedmiescia”, ku uczczeniu jubileuszu 30-letniej działalności publicystycznej sympatycznego autora Konstantego Krumińskiego. Wystąpią w niej A. Kosińska, E. Załucki, Kaz. Beronicki, Karasiński, Laskowski, Rewera-Rewski, Kwiecińska (rola tytułowa), Bojnarowska, Opolski, Rawita, Tolski, Kolwas. Niezwykła atrakcyą będą nowe aktualne kuplety.

120 OSÓB WYKONUJE „EWE” MASSENETA na poranku w niedzielę dnia 29 marca, o godzinie 11-jej przedpołudniem w teatrze im. Słowackiego. Wspomniane misterjum Massenetskie, które tak silnie zainteresowanie wzbudziło w naszym mieście, powtarza Tow. Oratoryjne na ogólne żądanie tylko raz jeden w pełnym składzie premierowych wykonawców, tj.

Teściowa Tutankhamena.



Ilustracya nasza przedstawia bust teściowej Tutankhamena, królowej Noutet etc. Bust ten znajduje się w egiptologicznym muzeum w Berlinie.

naszej orkiestry symfonicznej, świetnego chóru oratoryjnego i solist., pp. Jakubowskiej, Rawicza i Płotkiego. Bilety do niedzieli sprzedaje firma Lipskich przy ulicy Sławkowskiej.

PODWIECZOREK ARTYSTYCZNY. Program podwieczorku artystycznego, który staraniem „Związku Dziennikarzy Polskich” odbędzie się w niedzielę 2-go marca w sali restauracyi Udziałowej, wykazuje udział znakomych sił artystycznych, albowiem na program ten składają się: 1) śpiew solo p. Anny Kalinowskiej, artystki oper włoskich i greckich, która oczarowała Kraków swym pięknym głosem niedawno na własnym koncercie, a która wykona szereg aryj i pieśni włoskich, francuskich i polskich, 2) Skrzypce solo prof. Wład. Kozłowski, znany z koncertów b. skrzypce nadworny w Petersburgu i b. prof. tamtejszego konserwatorium prof. Kozłowski wykona utwory Wieniawskiego, swoje własne i Kreislera. 3) Przy fortepianie cenioma pianistka p. Zofia Łakocińska. 4) Ulubiona przez publiczność orkiestra balabajek pod batutą dyr. Zołotnikowa wykona szereg melodyjnych utworów swego bogatego repertuaru. 5) Uczony grafolog prof. Gralski wygłosi krótką prelekcję na temat: „Tajemnica podpisu”, poczem dokona ekspertyz grafologicznych na podstawie próbek pisma, przyniesionych przez publiczność. Początek koncertu o godz. 4 i pół. Wstęp na salę 500.000 marek już łącznie z podatkiem mag. Ceny napojów i potraw nie podwyższono.

MME YVETTE GUILBERT W KRAKOWIE. Gro-no miłośników sztuki francuskiej, zaprosiło do Krakowa bawiącą obecnie w Wiedniu niezrównaną piosniarkę Mme Yvette Guilbert na jeden wieczór, który odbędzie się w teatrze im. J. Słowackiego we czwartek, dnia 6 marca. Program tej jednej w swoim rodzaju artystki, zatytuowany „Grandes et petites chansons de France”, obejmuje bogaty przegląd starych legend, piosenek pasterskich z 18 wieku, pieśni ludowych, religijnych, miłosnych i t. d.

PORANEK SYMPHONICZNY za świetnym dyrygentem Bronisławem Szulcem, odbędzie się w niedzielę dnia 9 marca br. Sprzedaż biletów u J. Lipskiego, Sławkowska, postępuje w bardzo szybkim tempie.

PORANEK AUTORSKI W POZNANIU Romana Wilkanowicza odbył się dnia 24 bm. Słowo wstępne wygłosił Dr Papez, podkreślając, co było prawieewelacyą, wysoce liryczny duch utworów poety, znanego dółd szerszej publiczności więcej z jego satyrycznych, politycznych i obyczajowych felietonów oraz piosnek żołnierskich. Wyjątki z utworów poety recytowali artyści teatrów poznańskich. Publiczność zgótowała autorowi gorącą owacy.

JUBILEUSZ DIREKTORA ROMANA ŻELAZOWSKIEGO. Z Poznania donoszą: Komitet obywatelski, utworzony w Poznaniu celem uczczenia 50-letnia artystycznej działalności dyrektora Romana Żelazowskiego ukonstytuował się przed paru dniami,

†

Karolina z Samborskich
WŁADYSŁAWONA NAŁĘCZ RACZYŃSKA
żona em. podpułkownika W. P.

zasnąła w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 26 lutego 1924 r., przeżywszy lat 33.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we czwartek, dnia 28 lutego br. o godz. 1 popołudniu z ulicy Kałdeckiej (Szkoła Kałdecka) na cmentarz Janowski.

Za spokój duszy 6 p. Zmarłej odprawiona zostanie Msza żałobna w kościele św. Maryi Magdaleny w piątek dnia 29 lutego 1924 r. o godz. 9-tej rano.

807 Mał.

„UCIECHA“ od dziś WIELKI PROGRAM PODWOJNY

„LAWINA“

Artydzielo sezonu zimowego. Dramat ludzkich serc i namięności. W głównych rolach: M. Varkonyi i Mary Kid. Reżys. M. Kertesz.

Czasami namięność ogarnie ludzkie serce, jak lawina porwie człowieka i uniesie bez możności ratunku.

Ponadto film sportowy: „Cuda świata lodowego“.

wybierając na przewodniczącego prezydenta miasta p. Curyła Ratajskiego, na zastępców przewodniczącego: dr. Mikolaja Kidacza, wiceprezydenta miasta i dyr. Bol. Szczurkiewicza, dyr. Teatru Polskiego.

REPERTUAR TEATROW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Rozkosz nieczułości“.
Sobota: „Podatek małżonkowi“.

TEATR „BAGATELA“.

Piątek: „Chimery“.
Sobota popołudniu: „Noc Sabatu“ (ceny zniżone)
Sobota wieczór: „10 minut w samochodzie“.
Sobota o 11 w nocy: Rewia karnawałowa.
Niedziela popołudniu: „Chimery“ (ceny zniżone).
Niedziela wieczór: „10 minut w samochodzie“.

MIEJSKI TEATR „OPERETKA“.

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Królowa Przedmieścia“.

Z EKRANU.

WIELKI FILM o niezwykle interesującym napięciu dramatycznym p. t. „Shylok z Krakowa“, którego akcja rozgrywa się po części również na ulicach starego Krakowa ujrzymy onegdaj na ekranie kinoteatru „Warszawa“. Wprawdzie pył przeszłości okrywa nieco całą akcję dramatu, ale pył ten nieco zdumniejący, ukazuje nam oprócz samej zajmującej treści, grę jednego z najlepszych tragiczków świata R. Schildkranta w tak potężnych scenach, że chwilami tu i ówdzie łączy w oczach się ukazują.

Zaprawdę „Shyloka“ z Schildkrantem zaliczyć można do jednego z najwspanialszych filmów ostatniej epoki.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Uciecha: Program podwojny: „Lawina“ i „Cuda świata lodowego“.
Wanda: „Prawo Koranu“.
Nowość: „Umierające narody“.
Sztuka: „Królowa dumska z domu ks. angielska“ (H. Porten i H. Liedtke).
Warszawa: „Shylok z Krakowa“.
Reduta: „Tajemniczy młot“.
Zachęta: „Sensacyjne przygody człowieka o stalowych mięśniach“.
Promień: „Co może kobieta“.
Opłeka: „Tajfun na pustyni“.

CZASOPISMA

Język polski r. IX, za styczeń—luty 1924 ukazał się i zawiera: P. Jaworska: Jak powstały leżebniki; T. Szydłowski i A. Kleczkowski: Stwos, Stoss czy Stos?; J. Janowa i K. Nitscha: Błędy ortograficzne i gramatyczne w zadaniach polskich Rusinów lwowskich; M. Chmielowa: Z życia wyrazów: Aśka i inne tytuły staropolskie (Przykład lekcji); K. Nitscha recenzje: Benniego Gramatyka polska w rozmowach i zadaniach i J. Rz. Język a my. — Odpowiedzi redakcji. — Sprawy T. M. J. P.

Przełęcz warszawski r. IV, nr. 28 za styczeń b. r. wyszedł i zawiera: O. Ortwin: O lirycie i wartościach lirycznych; A. Tretiak: Charakterystyka literatury angielskiej; J. Iwaszkiewicz: Tajne raporty F. M. Sobieszczyńskiego (I); S. Zachorśka: Filozofia ekspresjonizmu; J. Warchałowski: Wycinanki; A. Blok: Wenecja — Przyjaciołom (Hum. K. Wierzyński); Z. Kleszczyński: Święto kwiatów. Miscellanea: M. Piotrowski: Muzea rosyjskie (I); K. Tyszkowski: Muzeum archiwalne w Petersburgu. Kronika omawia powieść, sztukę, teatr, literaturę obcą, książki i czasopisma.

Przełęcz bibliograficzny nr. 2 i 3, styczeń, luty, wyd. kaseb. Gebethnera i Wolffa, ukazały się.
IV. Sprawozdanie Pol. Kraj. Kasy Pożyczkowej za r. 1923, Warszawa.



Bal prasy w Warszawie.

Najpiękniejszy bal w stolicy.

Z Warszawy donoszą: Z tradycji kilkulatniej bal prasy w Warszawie jest najpiękniejszym balem w stolicy. I wtorkowy bal nie zawiodł pod tym względem. Odbył się on w salonych prezydium Rady ministrów i zgromadził przeszło 2000 osób. Rząd, Sejm i Senat, ciała dyplomatyczne, luminarze sztuki, literatury, przedstawiciele rodowej arystokracji, wszyscy wzięli przez zarząd syndykatu, przybyli, zapelniając wspaniałe sale i salony palacu Rady ministrów.

Nigdy i nigdzie nie widziano w tym karnawale tak wspaniałych damskich toilet i klejnotów, jakie widziano na tym balu na ile tlumu wytwornych frańków i galowych mundurów, strojnych w gwiazdy, lwstęgi i ordery.

Było to coś przepięknego, gdy niezliczony korowód dostojnych par stanął do tradycyjnego poloneza, otwierającego bal. W pierwszej parze powiodł do tańca małżonkę prezydenta ministrów p. Władysławowa Grabska, prezes syndykatu dziennikarzy p. Zdzisław Dębicki, w drugiej parze prezydent ministrów p. Grabski z p. Zdzisławową Dębicką, w trze-

niej p. Maciejową Ratajową — marszałek Senatu p. Wojciech Trampczyński, w czwartej marszałek Sejmu p. Maciej Rataj — p. Janowa Dąbska. Dalej w polonezie stanęły pary przedstawicieli i dam dyplomacji zagranicznej, kolejno według starszeństwa rang, posłowie wyżsi, urzędnicy itd. Po polonezie sześciu wdzierzejów objęło kierownictwo nad dalszą zabawą.

Wspaniała zabawa trwała do białego rana.

ZAPUSTY DZIENNIKARSKIE. Zabawa kostumowo — maskaradowa, która „Związek dziennikarzy polskich“ urządziła w sobotę dnia 1 marca w restauracji „Udziałowej“, zapowiada się doskonale. Wyborna orkiestra (dwa komplety) i szereg niespodzianek, przygotowanych przez komitet, poręczają o-choczą, niewymuszoną zabawę (wszelka kara ta wykluczona).

O godzinie 2-giej w nocy nastąpi rozlosowanie różnych cennych fantów w postaci wina Paługyaya, likierów Bolsa, Krakusa, Baczewskiego, cukrów i czekolad Piaseckiego oraz Optimy, Oskara Fischingera, wędlin oraz żywego „inventarza“ (indyka i gęsi) etc.

Bilety imienne (osobne zaproszenia nie będą wysyłane), są dziś do nabycia w redakcji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ od godziny 11 — 1 i od 4 — 8, a w sobotę będą oprócz w redakcji, sprzedawane także w kasie restauracji „Udziałowej“ — począwszy od godziny 5 popołudniu.

Początek zabawy o godzinie 9:30. Cena biletu dla jednej osoby 6 milionów, biletu familijnego (3 osoby) 14 milionów, akad. 2 i pół miliona marek.

REDUTA WIOŚLARZY urządzana w niedzielę dn. 2 marca w kasynie wojskowym, przez łączoną sekcję wioślarską wojsk. kl. sport i oddział wiośl. „Sokoła“ będzie zabawą, która zgromadzi cały świat towarzyski interesujący się życiem sportowem miasta. Piękny lokal kasyna zmieni się do niepoznania, dzięki niezwykle pomysłowej dekoracji, przygotowanej z całą starannością, a szereg niespodzianek umili gościom ta i tak pociągająca zabawa. Zabawa rozpocznie się o godz. 11 wieczorem, a skończy, kiedy się goście dostatecznie ubawia, w każdym razie przed południem.

DANCING MEDYKÓW podwojny, t. zn. do 5 rano, odbędzie się dzisiaj o godzinie 8 wieczorem w Tow. lekar. Radziwiłłowska 4. Ostatni dancing odbędzie się we wtorek dnia 4 bm. Zaproszenia na te

dancingi oraz na maskarade, wydaje się od 6 — 7 tamże. 789

OSTATNI DANCING POL. CZERW. KRETYZA po zakończeniu karnawału, odbędzie się w poniedziałek 3 marca b. r. w salach Starego Teatru. Przygotować będą dwie muzyki bez przerwy. Maski i kostiumy mile widziane. Początek o godzinie 10 wieczór, koniec o godzinie piątej rano.

OSTATNI DANCING w białym karnawale urządził Tow. opieki nad wdowami i sierotami po oficerach W. P. w niedzielę nadchodzącą w kasynie oficerskiej przy ul. Żybiłkiewicza. Początek o godz. 5 popoł. Dancing ten jest pięknym zakończeniem szeregu wytwornych zabaw, urządzanych w ciągu całego karnawału przez rozchliwe i zapobiegliwe Tow. i zostawi mile wspomnienie chwil pod hasłem pomocy wdowom i sierotom po oficerach spełzających.

WESOŁY KĄCIK

Zakazany owoc smakuje.



— Uważaj! Nie flirtuj tak w obecności męża...
— Ba, wtedy, kiedy go niema, flirt nie robi mi żadnej przyjemności...

Z sali sądowej.

Sensacyjny proces polityczny w Krakowie.

Zasiłanie sędziego przysięgłego na sali rozpraw.

Kraków, 29 lutego.

(s) Na wstępie wczorajszej rozprawy przeciwko Sierankiewiczowi i tow. prosi o głos Sierankiewicz. Zali się, że trybunał odrzucił wczoraj wniosek o sprowadzenie konfidentów obciążających go fałszywie, iż organizował kółka tajne i że był ich kasyerem. Trybunał podał, jako przyczynę odmowy, że nie można zmuszać policyj do naruszenia tajemnicy urzędowej. — Proszę, aby konfidenti nie ukrywali się za parawanem, lecz tu stanęli, gdyż inaczej rozprawa jest właśnie zaczęta. Wniosek ten jest zasadniczy i ponawiam go. W razie odrzucenia wniosku, musiałbym opuścić tę salę i wznabiałbym także do tego mego obrońce. Skarży się mnie o czyn zagrożony karą śmierci, a nie stawia mi się żadnych świadków do oszczu.

Przewodniczący uspokaja wzburzonego Sierankiewicza i zapewnia go, że po przesłuchaniu komisarzy Karca i Wrońskiego, jeszcze raz zastanowi się nad kwestją sprowadzenia konfidentów.

Następnie przesłuchiwano świadków. Świadek Stanisław Wcisło: przyzywał Grzybowski, gdy drzwiał kosz 60-kilogramowy. Świadek myślał, że to sacharyna, lub rzeczy kradzione. Grzybowski w sposób podejrzan przystawał.

Świadek następny strażnik akcyzowy Kozłowski nie stawil się. Przewodniczący odczytuje relację piśmenną administracji akcyzowej, że świadek ten zdefraudował większą sumę zbiegł. Zeznania jego odczytano.

Świadek Karca: Wyjaśnia na zapytanie, czy ma jakieś fakta dotyczące udziału Sierankiewicza od maja do listopada 1923 tajnych kółkach komunistycznych, oświadcza, że nie są mu takie fakta znane. Dalej wyjaśnia, iż mimo ządania województwa kieleckiego, by stwierdzone, co do prenumeratorów w Jędrzejowie wysłano z redakcji „Pługa“ odezwy komunistyczne, nie zdołano ustalić, by to czyniono w redakcji krakowskiej, owszem zdaje się, że z Warszawy to wysłano, przy ekspedycji egzemplarzy będących w Warszawie. Z własnego przekonania nie wie nie obciążającego, gdyż inni inwigilowali Sierankiewicza. Wiem, że były pofne wiadomości, głopi z tem nie ma nic do czynienia, odkąd jest referentem biura informacyjnego. — Inwigilację prowadzi w I-szej instancji komisarz Szpajer, a w drugiej komisarz Wroński, może on coś wyjaśnia.

Obrońca Dr. Heshi: Czy można być zwolniony od tajemnicy urzędowej, o ile chodzi o tzw. „drogę po-ufną“.

Świadek Karca: Znamy mi są wypadki takiego zwolnienia z innych procesów, ale w tym wypadku zwolnienia zdaje się nie będzie.

Obrońcy: Dr. Rosenzweig i Dr. Fensterblau wypytują szczegółowo o osobę Rudnickiego, którego świadek Karca przeluchiwał.

Świadek Karca: Był on posądzony o włóczęgostwo i dlatego siedział w celi policyjnej i wcale nie został nasadzony. Czy był potem za to włóczęgostwo karany, świadek nie wie.

Świadek Władysław Rudnicki: Zeznaje, że oskarżony Strzelecki przyniósł, że jest płatnym agentem komunistycznym, że jedzie za fałszywym paszportem. Strzelecki zachęcał świadka i innych głodzie siedzących w celi policyjnej, aby przystąpili do partii komunistycznej. Strzelecki przyniósł, że do przyznania dwa paczki pod drzwiami Sierankiewicza.

Na ządanie prokuratora, świadka Władysława Tomaszewskiego zaprzyszczono. Zeznaje on, że nigdy ani w dzień, ani w nocy, ani w tygodniu, ani w niedzielę nie widział Rudnickiego i on tam nigdy nie mieszkał. — Policyja nieraz go tam szukała, ale bezskutecznie.

Rudnicki: W niedzielę idę nad Wisłę spać, to nie mógł mnie pan widzieć, a w inne dni miałem rogi obandażowane i pan mnie żałował.

Świadek Tomaszewski: „Cmoje“.

Świadek Kazimierz Jakubowski wiezieni, urzędnik towarzysza franco-włoskiego: Sierankiewicz obrabiał mnie, ignorował, że jestem szpiclem defenzywnym. Słyszałem, jak w Boże Narodzenie mówił, aby naplić na „opłatek“ i kazał więźniowi Kornickiemu w święto prać kosulę, a do Rajmana poufnie mówił, że kosz Grzybowskiego był dla niego przeznaczony z Warszawy, skłoda że wpaść. Żałował bardzo towarzysza Grzybowskiego i posłał mu dwa bochenki chleba i wędzonkę. Mówił, że przydział sądu będziemy kiedyś karmić podłą strawą w seperatkach. Ja wtedy siedziałem z politycznymi, a obecnie panowie polityczni głodowali, aby siedzieć osobno. Mają oni manię wielkości.

Na pytanie obrońców ów wyjaśnia, że jest byłym żandarmem polowym, jest podejrzanym o oszustwo.

Oskarżony Sierankiewicz: przedstawia, iż Jakubowski rozpowiadał, że zrobi sobie okoliczności łagodzące przez doniesienie na Sierankiewicza.

Świadek: Zadowolony fikcyj panie Sierankiewicza. Ja bym bolszewików tepił bez litoski.

Św. Jan Rajman, urzędnik bankowy: siedzi w śledztwie za 6 listopada. Był w celi, gdy była mowa o opłaku. Robili sobie wspólną wierznię i siedzieli przy jednym stole. Zaczeli się łamać opłatkami, a Sierankiewicz, który jako urodzony w Wiedniu nie zna tego zwyczaju, po wyjaśnieniu mu oświadczył, że to jest tradycja, a nie obrządek religijny, wręczcie jednak łamać się z nami wszystkimi, nawet

z Jakubowskim, który mu życzył, żeby został polem do Sejmu. Z Sierankiewiczem prowadziliśmy nieraz dyskusje polityczne, przyczem ja stawałem na stanowisku PPS., Jakubowski miewał się nieinteligentnie do tej dyskusji, której zupełnie nie rozumiał.

Sw. Wronski Stanisław, naczelnik biura informacyjnego województwa krakowskiego, opowiada o latach 1919 do 1922 jak Sierankiewicz rozwijał gwałtownie komunistyczną. Już w roku 1919 w Bochni był uwolniony od komunizmu, potem był sekretarzem agitatora komunistycznego „Paszy”, który wywoływał dzikie strąki w Borku Faleckim. „Pasza” dostał 6 miesięcy za komunizm, a Sierankiewicz nie skarżony. Świadek opowiada dalej, że z Warszawy przesyłał telegramy w roku 1921, że Knapowa jest agitatorką.

Dr. Heski: Wtedy Sierankiewicz u niej nie mieszkał.

Następnie świadek zaczyna odczytywać notatki: Przewodniczący: Te wiadomości o roku 1919 do 1922 są o tyle nieaktualne, że Sierankiewicz został już uwolniony za te czasy, względnie ma zanichać śledztwa. Proszę mówić o roku 1923 i to za czas od maja do listopada.

Świadek: Nieleży za ten czas nie mogę porządkować żadnych faktów.

Przewodniczący: Wniosekuję więc pan z przesyłać na teraźniejszość.

Świadek: Właściwie nie należało mnie przesłuchiwać, lecz komisarza Szapera, gdyż on prowadzi inwigilację w I-szej instancji.

Przewodniczący: Czy Szaper wie więcej od pana?

Świadek: Szaper wie tyle, co ja i Karz.

Przewodniczący: A wiecie nie badaliśmy Szapera przesłuchiwać Powoli, spokojnie, dowiedzieliśmy się, że świadek na temat aktu oskarżenia nic nie wie.

Świadek: Właścicielka Tarczana Knapowa i Adela Timofiecznik, matka i córka Knapowej potwierdzają, że szlendarz przyniósł jakiś robotnik do czyszczenia. Sprawozdanie z procesu komunistów we Lwowie czytała córka, gdyż Knapowa jest analfabatką.

W tem miejscu zachował jeden ze sędziów przysięgłych, którego w sali narad musiano uciąć z omdlenia. Przewodniczący odczytuje rozprawę na dzień dzisiejszy godziną 9 rano.

Thumy w sali rozpraw powiększają się coraz bardziej. Przysięgli interesują się bardzo zbiegiem rozprawy, zadają pytania i żądają licznych wyjaśnień.

Kurjer handlowo-przemysłowy.

Giełda pieniężna i papierów dywidend.

(Stm.) Na giełdzie walutowej dało się dzisiaj zauważyć pewne osłabienie tendencji dla dolara, wobec dużej ilości towaru. Znajduje się to zapewne w związku z informacjami o niedalekim już wprowadzeniu wolności obrotu dewizowego. Inne waluty bez zmian.

Table with exchange rates for Kraków, 28 lutego. Includes Frank waloryzacyjny na 29 bm. (1,800.000) and various bank exchange rates for Dollar, Kor. austr., Kor. czeska, Frank franc., N. Jork, Zurych, Paryż, and Praga.

MARKA POLSKA NA GIEŁDACH ŚWIATOWYCH.

W Zurychu (w transakcyjnych) 0.55-0.60 za milion, w Nowym Jorku (oficyjalnie) 1.10 dolara za 10 milionów, w Gdańsku 0.61-0.63 za milion, w Londynie 38,500.000 za 1 funt, w Pradze 3.85-3.88 za milion, w Amsterdamie 0.25-0.30 za milion, w Wiedniu 81 za tysiąc.

GIEŁDA AKCYJNA.

(ST.M.) Dłhimowa realizacja spowodowała lekkie osłabienie kursów, zresztą niektórych tylko papierów. Gru na bankowa, ze Spółkami Zarobkowymi na czele, wywołuje nadal zainteresowanie. To samo trzeba powiedzieć o grupie papierów naftowych, z których Nobel i Polska Nafta są poszukiwane ze względu na pogłoski o otrzymaniu nowej ropy na terenie swolich wyrobisk; zwykła na Pokućie przybrała nawet dzisiaj przeświślowo bardzo „wybuchową” formę. Inne papiery bez większych zmian.

Table with stock market data for various companies and banks, including Aktce bankowe, Aktce Tow. handlowych, Aktce Tow. przemysłowych, and Aktce Tow. naftowych.

Table with stock market data for various companies and banks, including Pokućie, Onka, Pezet, Strug, Syndykat koszykarski, Niemiowski, Kwadrat, Tuszące Trzebińka, Arot, Terropol, Elektrywni Siersza, Krakus, Chodaków, Chyble, A. Plesecki, and Lud. Zakłady Garbarskie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28 lutego. (PAT.) Waluty. Cyfry w tysiącach. Dolary Stanów Zjed. 9,345-9,300, frank szwajc. 1,801, dolary kanadyjskie 8,975, bono złotowe 1,530-1,400, kor. austr. 132-131, pożyczka złotowa 14,800-16,000, 15-750, milionówka 700-675-750, pożyczka dolarowa 6,550 5,000-5,550.

Czeki, Belgia 329 i jedna czwarta do 326, Holandia 3,490-3,475, Londyn 40,255-39,925, Nowy Jork 9,347-9,300, Paryż 384,250-381, Szwajcaria 1,620-1,610, Wiedeń 132-131, Włochy 402,250-400.

Akcyje. (X) Tendencja bez zmiany, niektóre kursy wzrosły, obroty żywe. Bank przem. Lwów 2,550-2,300, Bank sp. zarobk. Poznań 23,500-23,000, Bank związków ziemian 600, Chodorów 24,000-23,000, Cegielski 2,700-2,675, Elektr. Dąbrowa 3,700, Parowoz 2,000-2,075-2,025, Pociąg 5,600-5,200, Rohn Zieliński 1,725, Trzebińka 9,000-8,100, Zieleniewski 48,000-49,000-48,500, Zawiercie 240,000 do 242,500, Żyrardów 540,000-1,605,000-1,550,000, Cmiechów 7,650-7,000-7,550, Polska Nafta 2,100, Nobel 5,000-3,750-5,675.

„MINIMUM” WALUTOWA NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ.

Ostatnio na giełdzie warszawskiej wprowadziła P. K. K. P. pewną nową walutę, w której walutowej. Dotychczas banki mogły zgłaszać zapotrzebowania w ilościach nieograniczonych zdemini sumami minimalnymi. (obecnie P. K. K. P. wprowadziła minimalne normy, poniżej których nie można zgłaszać zapotrzebowania. Wzrost ome. 2000 franków, lub 500 franków szwajcarskich lub 25,000 franków francuskich lub 5,000 franków szwajcarskich.

GIEŁDA WIEDESKA.

Wiedeń, 28 lutego. (PAT.) Giełda Wiedeńska. Akcje i papiery procentowe. Renta majowa 1020, renta lutowa 1900, austr. renta kor. 880, węg. renta kor. 7300, priorytety kolei poładn. 545300, Anglobank 819000, Bankverein 153 tys., Biedenkredit 418 tys., austr. zakład kred. 283 tys., Bank depoz. 70 tys., Laenderbank 825100, Merkury 174 tys., Unionbank 283 tys., Zivnotenska 911 tys., Kolej pohn. 16,650,000, Kolej austr. 638 tys., Kolej poładn. 128500, Alpiny 670 tys., Berg u. Huettten 5,540,000, Krupp 426 tys., Hutn. Poln. 635 tys., Spółk. tow. zol. 2,015,000, Rima 204 tys., Skoda 1,365,000, Apollo 80 tys., Fanto 8,870,000, Bank obrotowy 134 tys., Lwów-Czernewce —, Galicja 65 tys., Zieleniewski —, Gal. Karpaty 460 tys., Silesia 3,670,000, Sehadnica 1,120,000, Siersza 87 tys., Drog 287 — 291 tys., bank małopolski 21 tys., bank dyktont. 180 tys., bank hipoteczny 23 tys., Kompas 28700, Golezów 2388000, Portland cement 1,320,000, Browary 240 tys., Lunden 61,500, nafta ska akc. 320 tys., Baskawska —, Mraznica 171-173 tys., TPG. 89 tys.

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 28 lutego. (PAT.) Końcowe kursy dewiz. Cyfry w milionach. Amsterdam 166675, Buenos Aires 1416450, Bruksela 149625, Christiania 523615, Kopenhaga 663345, Sztokholm 1097250, Helsingfors 103725, Włochy 178550, Londyn 1385750, Nowy Jork 4189500, Paryż 174565, Szwajcaria 72875, Sztokarna 270700, Japonia 533350, Belgrad 55850, Rio de Janeiro 498750, Wiedeń 63842, Praga 122183, Budapeszt 72989, Sofia 32917.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 28 lutego. (PAT.) Zamknięcie giełdy. Holandia 215.00, Nowy Jork 577 i trzy czwarte, Londyn 24.82 Parż 23.75, Medjolan 24.75, Praga 16.70 i 66, Budapeszt 00.45, Bukareszt 3.05, Belgrad 7.30, Sofia 4.32, Warszawa —, Wiedeń 00.83 i trzy czwarte, Laenderbank 825100, Szwajcarski Bankverein notował 645 nieoficyjalnie przekaz na Warszawie 000025 — 0000050, przekaz na Berlin 00125 — 00127 za 1 bilion.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 28 lutego. (PAT.) Radio. Otwarcie giełdy.

Ozrobianie cen krajowych z zagranicami.

Wczorajsze obrady Rady gospodarczej. — Przedłużenie czasu pracy nieaktualne. — Pożądane zniesienie nadmiernej liczby świąt. (Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 lutego. (Z) Wczoraj w ministerstwie skarbu odbyło się posiedzenie Rady gospodarczej, na której omawiano politykę plac. Obrady zgalił premier Grabieki. Stwierdził on, że prace niższych kategorii pracowników państwowych są u nas w parrytencie złota wyższe niż w dawnej Austrii. W dyskusji nad powyższą sprawą zabierali głos prof. Tołolski, Drazewicki, Lutawski i Federowicz. Stwierdzili oni, że zachodzi u nas wielka dysproporcja między cenami wewnętrznymi a zagranicznymi, oraz że jest rzeczą konieczną scharmonisowanie tych cen, bez czego przemysł nasz nie byłby zdolny do eksportu. Omawiano dalej sprawę ulpszenia metod pracy w przemyśle, celem podwyższenia jej wydajności. Sprawa przedłużenia dnia pracy, zdaniem p. Grabiekiego, nie jest aktualna, natomiast wskazano byłoby zniesienie nadmiernej liczby świąt, z czym rząd wystąpił na w najbliższym czasie do Sejmu. Dalszy ciąg obrad odbędzie się dziś.

Wprowadzenie ulg tranzytowych dla wywozu.

Ma ono umożliwić przetrwanie okresu przesileniowego w życiu gospodarczym. — Port w Gdyni włączony do szeregu portów międzynarod.

Warszawa (PAT). Przesilenie w życiu gospodarczym, powstałe pod wpływem zarządzeń natury skarbowej, dających do uzdrowienia naszych finansów, wywołalo potrzebę przedsięwzięcia pewnych środków, mających na celu umożliwienie przetrwania tego okresu przejściowego bez nadmiernych wstrząśnień. Jako taki środek w zakresie kolejnictwa uznano wprowadzenie ulg taryfowych dla eksportu takich wytworów, które wobec kurczenia się pojemności rynku krajowego nie mogą znaleźć zbytu na miejscu. W wykonaniu tego zadania MKZ., w porozumieniu z min. przem. i handlu oraz min. skarbu, wprowadzi z dniem 1 marca 1924, szereg nowych taryf eksportowych oraz rozszerzył dziś obowiązujące. Do taryf nowych należą w pierwszym rzędzie: nowe taryfy na wywóz węgla kamiennego i na wywóz cementu do Holandii i przez Gdańsk.

Dla ułatwienia wywozu ziemniaków do Lotwy i Estonii, przewidzianych nieurodzajnym okropom, zniżono urzędowo na odległości powyżej 300 km z klasy VII, taryf do klasy IX.

Londyn 105, Nowy Jork 2443, Belgia —, Hiszpania 306, Włochy 104.70, Szwajcaria 422, Dania 390, Holandia 910, Norwegia 826, Szwecja —, Rumunia 12.75.

GIEŁDA LONDYSKA.

Londyn, 28 lutego. (PAT.) Otwarcie giełdy. Radio. Nowy Jork 429.62, Francja 103.30, Belgia 123.50, Włochy 100.12, Szwajcaria 248.1, Hiszpania 347.0, Portugalia 178, Holandia 115.24, Dania 270.24, Norwegia 3360.1, Szwecja 1645.6, Helsingfors 17.75, Niemcy 19.000, Austria 304.500, Praga 148.25, Ateny 232.50, Brazylia 662.

CENY ZBOŻA W KRAJU.

Warszawa, 27 lutego. Na rynku zbożowym, wskutek obfitej podaży, ceny w dalszym ciągu ujawniają tendencję słabą, zwłaszcza na żyto i jęczmień. W transakcjach nieoficyjalnych wywołano za 100 kg. netto (w promieniu 100 kilometrów od Warszawy) w mil. mkp. żyto 21, owies 23, jęczmień 23, pszenica 40, rzepak 70, makuchy liane (słabej) 27, — rzepakowe 26, otręby pszenne 15-16, — żytnie 11-12.

Notowano w obrotach nieoficyjalnych w tys. mkp. za 1 kg. franco Warszawa: Mąka żytnia 50 proc. 475, — 70 proc. 475, — pszenna 50 proc. 750-800. Tendencja zniżkowa.

Notowano w mil. mkp. za 100 kg. franco Warszawa: Słoma prosta II, siano łąkowe 23, — końcynowe 24. Tendencja słaba.

Lwów, 27 lutego. W obrotach giełdowych i pozagiełdowych zupełnie zasłabł, podaż obfita, zupełnie brak popytu. Notowano w milionach mkp.: pszenica 53.5-34.5, żyto małopolskie 20-21, jęczmień małopolski 17.0-20.5-21.5, — przemalowany 17.5-18.5, owies małopolski 20-21, siano łąkowe 8, słoma okłotowa 7, mąka pszena 40 proc. „0” 60, — 55 proc. „1” 60, — 70 proc. „4” 40, żytnia 60 proc. „0” 40, żytnia 60 proc. „0” 52, — 70 proc. „1” 44, otręby pszenne II, — żytnie 10. Ceny wszystkie słabokrotne.

Poznań, 27 lutego. W mil. mkp. za 100 kg. netto: żyto 18-20, pszenica 30-36, jęczmień aw. R. jęczmień browarniany 21-23, owies 21-23, mąka żytnia 70% z workiem 34-36, mąka pszenna 65% z workiem 59-64, ospa żytnia 11.5, ospa pszenna 14, wyka 15-17, peluska 18-20, groch polny 20-26, groch Victoria 55-60, swardła 15-17, lubin nieocięty 12-14, lubin zółty 14-16, końcynna biała 180-200, końcynna czarna 90-150, słoma żytnia łąka 3-4-5, słoma prasowana 6-6.5, siano łąkowe 6-6.5, siano prasowane 11-12. Uspokojenie, obroty niewielkie.

Wolny obrót dewizami?

Z kilku źródeł jednocześnie donoszą, że niedługo zapewne ukaze się rozporządzenie min. skarbu, wprowadzające wolny obrót dewizowy. W Sejmie zgłoszony już wniosek nagły, który wskazuje na rozluźnienie przepisów dewizowych, na nabycie akcji Banku Polskiego w walutach obcych, waloryzując podatków i opłat na rzecz skarbu, sankcjonując składanie danin w walucie obcej, a dalej na rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o możliwości zaciągania zobowiązań w złotych — żąda wprowadzenia w życie ustawy, dopuszczającej umowy w walutach obcych.

Przypominamy, że postulat wolnego obrotu dewizami był przez nas kilkakrotnie w ostatnich czasach podnoszony, jako konsekwencja obecnego zwrotu w naszej gospodarce finansowo-walutowej. Poza zakazem wywozu walut obcych zagranicę, niema u nas teraz powodu krepowania obiegu walut, które może tylko powiększyć nasz tak szczypty obieg pieniężny.

POTANIE MANIPULACJI CZEKOWEJ W P. K. O.

Dyrektorja Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie komunikuje, iż ze względu na to, że na konta wydawnictw czasopism, oprócz drobnych kwot za prenumeratę wpływają również bardzo znaczne kwoty z tytułu innych transakcji, znosi się niniejszym zarządzeniem z dnia 11 bm. L. 4614, natomiast zarządza się co następuje:

Od wpłat manipulacyjnych od wpływów do wysokości 5 (pięciu) milionów marek zwalnia się w całości i bez wyjątku konta czekowe. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 marca 1924 r.

Wprowadzenie ulg tranzytowych dla wywozu.

Ma ono umożliwić przetrwanie okresu przesileniowego w życiu gospodarczym. — Port w Gdyni włączony do szeregu portów międzynarod.

Celem poparcia wywozu naszych wytworów nacyjnych, obciążono obowiązującą dziś taryfę eksportową przez Gdańsk o dalszych 10 procent, dotychczas obowiązujące taryfy wyjątkowe dla wywozu do Rumunii wyrobów żelaznych i maszyn oraz wyrobów szklanych i ceramicznych, rozszerza się na wszystkie inne stawki graniczne, mając na widoku głównie wywóz do Lotwy. Nowa taryfa na wywóz materiałów drzewnych, obrobionych i nieobrobionych, przynajmniej na odległości powyżej 600 km klasę VIII zamiast klasy VII, udostępni eksport drzewa za granicę i jednocześnie zapobiegnie wznoszonemu wycinaniu lasów nad granicą zachodnią. — Nowacy stanowią włączenie do szeregu taryf eksportowych portu w Gdyni, który w ten sposób staje po raz pierwszy w szeregu portów międzynarodowych. Sprawa będzie wladz, kierujących budową portu oraz naszych przedsiębiorstw eksportowych, przyczynić się do tego, aby udział w Gdyni w obrocie handlowym nie był tylko minimalny.

B. min. Kucharski winien stanąć przed Trybunałem!

Sensacyjne rewelacje na komisji budżetowej. — Skarb państwa dzięki b. ministrowi Kucharskiemu darował Zakładom Żyrardowskim kilka milionów franków w złocie. — Wniosek o postawienie p. Kucharskiego w stan oskarżenia.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (Wir.) Na posiedzeniu popołudniowym komisji budżetowej, która w obecności min. Kiedronia rozpatrywała preliminarz ministerstwa przemysłu i handlu, sensacyjne wywołały wywody referenta Kosydarskiego (Piast), który analizował § XIX. pierwszego działu dochodów ministerstwa przemysłu i handlu.

Paragraf ten obejmuje zwrot pożyczki, udzielonej Towarzystwu akcyjnemu zakładów żyrardowskich i wykazuje w rubryce dochodów nadzwyczajnych sumę 22.289.651.800 marek polskich. Z objaśnień do danych do preliminarza wynika, że Towarzystwo akcyjne zakładów żyrardowskich objęte zostało w dniu 16 maja 1919 r. w przymusowy zarząd państwowy.

Na utrzymanie przedsiębiorstwa udzielone były zarządowi w latach 1919 i 1920 ze skarbu państwa pożyczki, których suma łączna wynosiła 47.250.000 marek.

Uchylenie przymusowego zarządu państwowego uzależniono od spłaty zaciągniętych pożyczek skarbowi, jak powiada dalej oficjalne objaśnienie preliminarza, z uwzględnieniem dewaluacji marki polskiej.

W toku pertraktacji ustalono, że zakłady żyrardowskie mają zwrócić skarbowi państwa 20 miliardów marek, czyli według relacji 13-go sierpnia 1923 r. 448.454 franki szwajcarskie.

Na spłatę tego długu zakłady żyrardowskie otrzymały pożyczkę w P. K. O. W dniu przyznania pożyczki przez P. K. O. t. j. 17 września 1923 r. suma 448.454 franków szwajcarskich, przelecona na marki polskie według relacji 1 fr. = 49.700 marek, sta-

nowi sumę 22.289.651.800 marek, którą zakłady żyrardowskie zwrócić skarbowi państwa. Cyfra ta jest stałą i żadnym dalszym wahaniem nie podlega.

Otóż referent podał przytoczone wyjaśnienia bardzo ujmnej analizie. Chodzi mianowicie o to, że zakłady żyrardowskie na wskutek pomyślnych dla siebie pertraktacji, dokonanych z udziałem ówczesnego ministra przemysłu i handlu p. Kucharskiego, obowiązane zostały do spłacenia długu według relacji z dnia 13 sierpnia 1924 r. bez względu na to, w jakim terminie faktycznie uiszczą tę kwotę. W rzeczywistości też zakłady żyrardowskie nie pokryły tej pożyczki gotówką, lecz weksłami, które P. K. O. za urzędowania p. Kucharskiego już jako ministra skarbu eskontowała w terminie znacznie późniejszym, kiedy marka polska uległa dalszej zawrotnej dewaluacji.

W ten sposób skarb państwa wprost i za pośrednictwem P. K. O. darował towarzystwu akcyjnemu sumę kilku milionów franków w złocie.

Wywody referenta wywołały ogromne poruszenie na komisji. Przyrzeczono formalny szturm do delegatów ministerstwa. Byli min. Kucharski zdobył się tylko na oświadczenie, iż układ przez niego podpisany jest wynikiem już poprzednio prowadzonych pertraktacji z Towarzystwem żyrardowskim (??) Oświadczenie to oczywiście nie mogło uspokoić członków komisji, a dół temu wyraz wniosku p. Moraczewskiego (PPS),

AŻEBY KOMISJA PRZEYSZŁA NA SEJM Z WNIO-

SKIEM O POSTAWIENIE ÓWCZESNEGO MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU KUCHARSKIEGO W STAN OSKARŻENIA.

Dopiero na wniosek p. Rymara (Z. L. N.) zgodzono się wybrać przewodniczącym specjalną komisję, która zbadała dokładnie stan sprawy i przysłała na komisję z odpowiednimi wnioskami. Skosownie do tego wybrano komisję, w skład której weszli: ref. Kosydarski (Piast) i posłowie Bartel (Wyzw.), Moraczewski (PPS), Romocki (Ch. D.) i Rozmarin (Kolo zyd.).

Istota problemu żyrardowskiego polega w tem, że suma 47.250.000 marek wypłacona ze skarbu państwa na inwestycje w Żyrardowie w latach 1919 i 1920 nie odpowiada żadną miarą przewalutowaniu dokonанemu w sierpniu 1923 na kwotę 448.454 franków szwajcarskich. Ścisłe obliczenie dałoby nie 448.454 franków, lecz blisko 4 miliony franków szwajcarskich, jako równowartość sumy markowej, wpłaconej przez skarb państwa w Żyrardów w latach 1919 i 1920.

Jżeli przeto w toku pertraktacji ustalono, że zakłady żyrardowskie mają zwrócić skarbowi tylko 448.454 franków, to przed wyobraźnię komisji wyłoniło się pytanie, jaki ekwiwalent grupa francuska, wiodąca z 25% udziałem tego towarzystwa dała za te nadzwyczajną łaskawość w obliczeniu wiarytelności skarbu państwa. Na to pytanie musi odpowiedzieć właśnie b. minister Kucharski.

Ostateczne głosowanie nad ustawą o ochronie lokatorów zapowiada się bardzo gorąco.

Zgłoszono znowu przeszło 100 poprawek. — O restytucję art. 24 sprowadzającego 30-procentowy podatek na rzecz skarbu państwa.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (S) Głosowanie w tuziem czytaniu nad projektem ustawy o ochronie najemców zapowiada się bardzo gorąco.

Do trzeciego czytania zgłoszono znów z górą 100 poprawek. Ze szczególnie interesujących wymienić należy poprawkę posłów Chełmońskiego i ks. Kabiła (Z. L. N. i Ch. D.), domagającą się zniesienia ochrony lokatorów w stosunku do kinoteatrów, poprawkę Sommersteina i Pańska (kolo żydowskie i P. P. S.) w sprawie zniesienia projektu ustawy w stosunku do spółek akcyjnych, poprawkę posłów socjalistycznych, domagającą się zniesienia stawek komornianych, poprawkę posłów Pańska, Sommersteina i Łypacowicza w sprawie skreślenia artykułu trzeciego, zezwalającego na wolne umowy pomiędzy najemcą a właścicielem mieszkania, poprawkę pos. Śliwińskiego, która dopuszcza wolność powyższych umów, ale przy mieszkaniach z trzech, względnie czterech pokojów w zwym.

Co do art. 24, odrzuconego w drugim czytaniu, a wprowadzającego 30% podatku na rzecz skarbu państwa, który byłby użyty na pokrycie podwyżek dłuźrudników, spowodowanych wzrostem czynszu,

zgłoszono poprawkę, restytuującą ten artykuł ze strony posłów Hausera, Łypacowicza i Popiela. Zaznaczyć należy, że posłowie Z. L. N., którzy w drugim czytaniu głosowali przeciw temu artykułowi, obecnie zgłosili poprawkę, zaprowadzającą ten podatek, jednak w wysokości 20%. Poprawka ta ustala, iż w r. 1924 od właścicieli nieruchomości, jakoteż od właścicieli budynków położonych w gminach wiejskich o charakterze dochodowym lub zarobkowym, a nie związanych z produkcją rolną, będzie pobierany na rzecz skarbu państwa podatek w wysokości nieprzekraczającej 20%, opłacanego przez najemców komornego, z wyłączeniem opłat dodatkowych, czyli tak zw. świadczeń. Podatek ten ma być ewentualnie pobrany od wartości czynszów pomniejszanych nieodanego w najem. Wolne od podatku tego mają być mieszkania, których roczny dochód nie przekroczy 25 złotych polskich. Dalsze postanowienia o poborze tego podatku, będą wydawane przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, powzięte na podstawie uchwały Rady ministrów. Do poprawki zgłosił klub parlamentarny P. S. L. Piast, domagającą się, ażeby stopy tego podatku były progresywne.

Rokowania o traktaty handlowe między Polską a Holandją i Szwecją

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (Z) Dowiadujemy się, że rokowania przedstawicieli rządu holenderskiego w sprawie traktatu handlowego między Polską a Holandją są już na skończeniu.

Równocześnie dowiadujemy się, że w najbliższym czasie wyjeżdżają do Sztokholmu naczelnik wydzia-

łu ministerstwa przemysłu i handlu Węclawowicz, oraz naczelnik wydziału min. spraw zagranicznych Łoś, celem przeprowadzenia wstępnych pertraktacji o zawarcie traktatu handlowego między Szwecją a Polską.

Anglia interesuje się rudami polskimi.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (S) Z Zagłębia Dąbrowskiego nadeszła wiadomość, iż złożami Zagłębia zaczynają się interesować kapitały angielskie. W najbliższym czasie ma przybyć do Zagłębia przedstawiciel

wielkiego przemysłu angielskiego, celem zapoznania się z tamtejszymi rudami. W szczególności Anglia interesuje się rudą cynkową.

Niemcy muszą zwrócić to, co w czasie okupacji wywieźli do Niemiec.

Wyrok trybunału francusko-niemieckiego w sprawie rekwiizycji bawełny z firmy „La Czestochoven”. — Poszkodowani przez Niemców mogą jeszcze dochodzić swych pretensyj.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (Wir.) W sprawie rekwiizycji bawełny dokonanej przez okupacyjne władze niemieckie w firmie „La Czestochoven” na terenie okupowanym w b. Królestwie Polskiem, wydał mieszany trybunał rozjemczy francusko-niemiecki firmie „La Czestochoven” wyrok w dniu 1 lutego 1924 roku, mówiący, iż zakłady te zostały w tym czasie podległe państwu niemieckiemu na sumę odpowiadającą obecnej wartości bawełny, zarekwizowanej w r. 1915. Firma udowodniła, że zarekwizowany w Królestwie

towar został przez okupantów zabrany do Niemiec. Trybunał uznał, że szkoda wyrządzona została nie przez rekwiizycję na terenie okupowanym, lecz przez wywłaszczenie, mocą którego własność przeszła na państwo niemieckie. Ponieważ jednak wywłaszczenie samo zostało dokonane na terytorium Niemiec, dążyć do towar wywieziono, przeto doszedłszy do wniosku, że do szkody wyrządzonej została w tym czasie terytorium, trybunał uznał swą kompetencję.

Wyrok ten stwarza bardzo poważny precedens.

Należy się spodziewać, że również polsko-niemiecki mieszany trybunał rozjemczy pójdzie w ślad tego wyroku i usną swoją właściwość w sprawach, których udowodnieniem zostanie wywiezienie do Niemiec przedmiotów zarekwizowanych podczas okupacji niemieckiej.

Wszystkie przeto osoby i firmy, którym Niemcy zarekwizowały towar, o ile te towary zostały następnie wywiezione do Niemiec i na to poszkodowani mają jakikolwiek dowód — chociażby dowód ze świadków — powinny niezwłocznie wnieść skargę powódową do sekretariatu mieszanego trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego w Paryżu p. adresem „Tribunał Arbitral mixte germanopolonais Paris 67 — Rue de Varenne”. Czasokres wnieślenia powództwa został jeszcze przedłużony do 1 października 1924 r. Regulamin procesowy trybunału mieści się w numerze 80 Dz. U. z r. 1921 poz. 67. W razie jakichkolwiek wątpliwości można zasięgnąć informacji w głównym urzędzie likwidacyjnym w Warszawie, ul. Foksal 1. 8, wydział prawny.

Minister holenderski u prem. Grabskiego.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (Z) Premier Grabski przyjął dziś delegację związków przemysłu metalowego, delegację głównego urzędu żywnościowego, wreszcie przyjęty został adwokat Jakób Teodorowicz, który przedstawił holenderskiego ministra Jesselsteina, który przybył w sprawie budowy portu w Gdyni.

Przedstawiciele knieciństwa żydowskiego u prem. Grabskiego.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (Z) Wczoraj premier Grabski przyjął przedstawicieli Centralnego Związku kupców żydowskich w sprawie represyj, stosowanych przez władze administracyjne wobec legalnego kupiectwa. „Nasz Przegląd” w sprawie tej zaznacza, że premier Grabski wyraził swoją wątpliwość co do celowości stosowania masowych represyj i przyrzekł sprawę tę rozpatrzyć na posiedzeniu ekonomicznego komitetu Rady ministrów.

Memoriał H. Younga.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego (Z). Memoriał komandora Younga w sprawie sanacji skarbu polskiego, ma być w najbliższym czasie przetłumaczony na język polski i opublikowany.

Nieprawdziwe pogłoski o ustąpieniu p. Opińskiego.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego (Z). Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że wszelkie pogłoski o ustąpieniu podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Opińskiego z dotychczasowego stanowiska i mianowania go wojewodą, są nieprawdziwe.

O kontrolę dostaw w zakładach państwowych.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (Z). Min. spraw wewnętrznych zarządził, ażeby wszystkie znaczące dostawy materiałów w zakładach państwowych, były przyjmowane przez specjalną komisję, w razie zaś potrzeby przy udziale rzeczoznawców. Zadaniem komisji będzie szczegółowe zbadanie, czy dostarczone przedmioty zgadzają się z zatwierdzonymi wzorami i próbami, czy ilość jest odpowiednia, oraz czy dostawę wykonano zgodnie z warunkami, umow

Zamach bombowy na mieszkanie prezesa Związku przemysłowców w Łodzi.

Niema strat w ludziach. — Szkoda materyjalna mała.

Łódź. (AW) O godz. 8 wieczorem nieznanymi sprawcy podrzucili granat ręczny pod mieszkanie prezesa Związku przemysłowców dra Barcińskiego. Wybuch spowodował uszkodzenie muru oraz wybitcie kilku

szyb, nie pociągając za sobą żadnych strat w ludziach. Komisja śledcza, pod kierunkiem komisarza Majera, prowadzi energiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawców zamachu.

Polska utrzymuje radę portu w Gdańsku — i tuczy Niemców!

Rada portu w Gdańsku ostoją hakatyizmu. — Jak zbędny element niemiecki trzyma się Gdańsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 lutego. (S). Koła miarodajne zwracają uwagę na znaczne ciężary finansowe i polityczne, które Polska ponosi na rzecz rady portu w Gdańsku mimo, że rada portu nie tylko żadnych korzyści nie przynosi państwu naszemu, ale zaczyna stawać się ostoją hakatyizmu, złożoną z elementów urzędniczych w Gdańsku. Jaskółkiw Polska pokrywa połowę deficytu budżetowego rady portu, nie ma w tej instytucji ani jednego Polaka urzędnika. Obecnie senat gdański zmuszony ciężkim położe-

niem, redukuje licznych swoich urzędników — ten sposób, że odstępuje radzie portu zbędny element niemiecki, który mógłby odpłynąć do Rzeszy niemieckiej. W ten sposób element ten pozostaje w Gdańsku.

Zaznaczyć przytem należy, że rada portu, która powinna używać w stosunku do władz polskich korespondencyj w dwu językach polskim i niemieckim, zwraca się do urzędów nieszczęśliwych z pismami wyłącznie po niemiecku zredagowanymi.

„Polska musi zabezpieczyć się na wypadek rewizji traktatu wersalskiego”.

Energiczne oświadczenie p. Skirmunta Mac Donaldowi.

London. (AW). W związku z mową, jaką wygłosił ostatnio sekretarz stanu Henderson, w której wypowiedział się za rewizją traktatu wersalskiego, poseł Skirmunt złożył wizytę premierowi Mac Donaldowi.

P. Skirmunt oświadczył, że Polska będzie zmuszona obmyśleć środki zapobiegawcze na wypadek, gdy-

by oświadczenia Hendersona stały się rzeczywiste wytyczną angielskiej polityki. Przyjęcie tezy Hendersona na plenum gabinetu angielskiego — powiedział p. Skirmunt — wywołałoby wzrost aspiracji zaborczych niektórych państw, przeciwko czemu Polska musiałaby zastosować środki zapobiegawcze.

Reorganizacja kolejnictwa zmierza do urzeczowienia kolei

Plan reorganizacji. — Nowa podwyżka tariff osobowych. — Rozbudowa sieci przy pomocy prywatnych kapitałów.

Warszawa. (PAT). Min. kolei Tyszką przedstawił 26 gm. Prezydentowi Rzeczypospolitej obszerny plan reorganizacji kolejnictwa w Polsce. Podstawową zasadą tego projektu jest dążenie do urzeczowienia PKP. Przed oparciem ich organizacji na podstawach samowystarczalności przedsiębiorstwa i z odrębnym statutem, projekt, którego, będący obecnie w opracowaniu M. K. Z. niebawem wniesiony zostanie do Sejmu. Celem pokrycia dochodami zwiększonych wydatków eksploatacyjnych wskutek wzrostu cen od początku stycznia, M. K. Z. zmuszone jest do podwyższenia w najbliższym czasie tariff. Podwyżka ta dotyczyć będzie tylko biletów pasażerskich, podczas gdy w dziedzinie tariff towarowych projektowane są daleko idące ulgi.

W szczególności został omówiony plan daleko idącej oszczędności budżetowej z połączenia z nią redukcją. Ogromne braki w dziedzinie taborów i warsztatów kolejowych, oraz potrzeba uzgodnienia dzielnicowych systemów kolejowych, tudzież rozbudowywanie sieci komunikacyjnej celem zespolenia byłych zaborów wymagają ogromnych inwestycji, które znaleźć mają pokrycie w pożyczce, zrealizowanej obe-

nie drogą emisji obligacji kolejowych. Zasadniczym jest jednak, aby rozbudowa sieci kolejowej dokonana została przy pomocy prywatnych kapitałów krajowych i zagranicznych i w tym celu opracowane zostały zasady udzielania koncesji ubiegającym się osobom fizycznym i prawnym.

Projekty nowych linii kolejowych zależnie od terminu i wykonania podzielone będą na grupy. Na ośmiu przewiduje się w najbliższym czasie budowę około 2.000 km. magistralnych, z tego 800 km. przypada na rozbudowę sieci kolejowej zagłębia węglowego. Pozatem przewiduje się szereg linii lokalnych, głównie celem ułatwienia połączenia między stacjami.

Przy sposobności minister kolei żelaznych zreferował Prezydentowi Rzeczypospolitej dotychczasowe wyniki pracy w dziedzinie podniesienia poziomu wykształcenia fachowego personelu kolejowego, oraz wyniki działalności, mającej na celu wciągnięcie młodszych inżynierów do służby kolejowej. Wnioski ministra kolei żelaznych, uzgodnione z prezesem Rady ministrów uzyskały całkowitą aprobatę Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z za kulis węglowych Gór. Śląska

Właściciele kopalń nie chcą mimo wszystko obniżyć cen węgla! Czesi zniżyli podatek na węgiel polski.

Dlaczego powierza się Niemcom stanowiska w przemyśle górnośląskim? Wyjaśnienia ministra przemysłu i handlu.

Warszawa. (PAT). W odpowiedzi na interpelację senatora Kowalczyka i tow. z dnia 30 stycznia br. w sprawie drożyzny węgla górnośląskiego i nadmiernej frachtów węglowych w korytarzu kluczberskim, oraz zatrudniania w przemyśle górnośląskim wrogów Rzeczypospolitej, minister przem. i handlu w porównaniu z ministerstwami zainteresowanych resortów, złożył na ręce marszałka Senatu wyjaśnienie, którem zaznacza, że:

1) na konferencji z przemysłowcami górnośląskimi w dniu 4 bm. ustalono 30%-ową zniżkę cen węgla, która już w dniu 6 bm. weszła w życie, przyczem rząd obniżył podatek węglowy o 10%. Dalesza zniżka jest przewidziana w przyszłości. (Onegdaj doniesiono w depeszy z Warszawy, że właściciele kopalń górnośląskich wobec zgody robotników na czasowe przedłużenie dnia roboczego, zgodzili się na dalszą 28% zniżkę cen. Niestety — jak donoszą dziś ze źródeł urzędowych — rokowania z przemysłowcami w tej sprawie rozbiły się, wycofali oni bowiem noczytnie w Warszawie obietnicą. — Red.)

2) dla uniknięcia przewozu przez stację Kincebork Górny Śląsk niemiecki, ministerstwo kole. żel. zdecydowało budowę kolei okrężnej przez terytorium Polski. Linia budowana zostanie przez polskie konsorcjum prywatne. Nadto są w toku rokowania z Niemcami o obniżenie opłat za tranzyt węgla przez korytarz niemiecki.

3) sprawa wywozu węgla do Austrii, Węgier i Jugosławii została rozwiązana pomysłami drogą pertraktacji z Czechami, którzy zdecydowali się obniżyć podatek od węgla polskiego z 60 k. cz. za tonę do 20 k. cz. za tonę, tj. do poziomu norm podatku czeskiego.

4) przyjmowanie obywateli niemieckich na stanowiska w przemyśle górnośląskim jest dopuszczalne jedynie w wypadkach stwierdzenia, że Polska odpowiedniej sily fachowej nie posiada i na zasadzie każdorazowej opinii ministerstwa przem. i handlu. Poza tem ministerstwo przemysłu i handlu zażądało od wyższego urzędu górniczego w Katowicach złożenia wykazu, zawierającego spis członków zarządów wszystkich kopalń węgla, położonych w polskiej części Górnośląska, z oznaczeniem ich przynależności państwowej, co do osób zaś, które na zasadzie części II. konwencji genezewskiej mają prawo opcyi na rzecz obywatelstwa niemieckiego, aby przeprowadzić sprawdzienie, czy i ewentualnie z jakim wynikiem osoby prawa tego dochodziły.

Ucieczka od obcych walut.

W jednym dniu w Wilnie sprzedano P. K. K. P. 12000 dolar. i 1500 f. szterli.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 lutego. (S) O charakterystycznym objawie pozbawiania się obcej waluty donoszą z Wilna.

Jak wiadomo do ostatnich czasów wszystkie poważniejsze transakcje handlowe na kresach wschodnich kokonywano obcymi walutami, a w pierwszym rzędzie w dolarach i w zlocie. Obecnie skutkiem stabilizacji marki polskiej, oraz zbliżania się terminów płatności podatków, kupcy w Wileńszczyźnie pozbawiają się masowo dolarów. W jednym tylko dniu (25 bm) sprzedano wileńskiemu oddziałowi P. K. K. P. 12.000 dolarów, oraz 1500 f. szterlingów. Wy-

starczy zaznaczyć dla porównania, że w ostatnich 9 miesiącach wileński oddział P. K. K. P. zdołał skupić 6000 dolarów.

Rozpoczęcie prac komisji dla zbadania zająć z 6 listopada.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 lutego. (Z). Na dzisiejszem posiedzeniu nadzwyczajnej komisji sejmowej dla zbadania wypadków w Krakowie, Tarnowie i w Boryslawiu, przyjęto regulamin, określający zadanie i sposób pracy komisji. Komisja zwróciła się do rządu z żądaniem przedstawienia przebiegu zająć. W czasie dyskusji wyłonili się trudności zasadnicze, wywołane zbył ogólnikową uchwałą Sejmu, powołującą komisję do życia. W myśl art. 34 konstytucyj, Sejm powinien był określić dokładnie uchwałą zakres działania i uprawnienia komisji. Sejm nie uczynił tego, wobec czego komisja obecnie znalazła się w trudnym położeniu. Jest rzeczą prawdopodobną, że sprawa ta powrócił będzie musiała jeszcze raz do Sejmu, który będzie musiał w myśl art. 34 konstytucyj uchwałą w sprawie powołania komisji odpowiednio uzupełnić.

Dyrektor banku francusko-polskiego pozostanie w więzieniu.

Warszawa, 28 lutego. (Z). Obiegaly pogłoski po Warszawie, jakoby władze miały wypuścić z więzienia dyr. banku francusko-polskiego na interwencję poselstwa francuskiego. Pogłoski te są zupełnie fałszywe, dyrektor jest uwięziony, a władze nawet za kancją nie zamierzają go wypuścić.

Dalsza eksportyza książkowa wykazał dalsze wielkie nadwyżki. Straty dla państwa polskiego z powodu machinacji tego banku są wręcz nieobliczalne. W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Warszawy dyr. centrali tego banku z Paryża.

Zostatniej chwili.

Niemcy gotowe do wstąpienia do Ligi Narodów.

Stresemann o rokowaniach polsko-niemieckich. (Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“.)

Berlin, 28 lutego. (U) Dziś wygłosił Stresemann mowę w Izbie o sytuacji zagranicznej. W pierwszej części mowy oświadczył, że kładzie specjalny nacisk na toczące się w Warszawie rokowania polsko-niemieckie i na rokowania handlowe z Ameryką.

Następnie min. Stresemann zapowiedział, że Niemcy pod pewnymi warunkami wstąpiłyby do Ligi Narodów.

Stresemann oświadczył też, że jest zwolennikiem porozumienia z Francją, do którego należy dążyć, choćby się miało tylko 5% szans, że akcja doprowadzi do skutku.

Rokowania odrębne z Francją nie zdadzą się jednak na wiele. Niemcy muszą dojść do ugody z wszystkimi aliantami.

Mac Donald podejmie międzynarodową akcję w sprawie 8-godzinnego dnia pracy.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“.)

London, 28 lutego. (U) Rząd Mac Donalda podejmie w najbliższym czasie akcję, t. j. w Anglii, Francji, Włoszech, Belgii i Stanach Zjednoczonych stosownie w ten sam sposób ustawę o 8-godzinnym dniu roboczym.

Wszystkie stronnictwa angielskie poprą tę akcję Macdonalda.

Strajk bankowców w Wiedniu zaostrzył się.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“.)

Wiedeń, 28 lutego. (U) Strajk bankowców zaostrzył się dziś wieczorem jeszcze bardziej. Związki zawodowe robotników wiedeńskich uchwały w zasadzie poparcie strajkujących, pozostawiając formę poparcia poszczególnym związkom.

Prokurzyści, którzy do strajku przystąpili, otrzymali listy od dyrekcji, wzywające ich natychmiastowego powrotu do pracy, lub złożenia prokury.

ZABIJANIE KARNAWAŁU. Nasi dzielni plastycy po wielu świetnie udanych zabawach tego karnawału, zamierzają go godnie a zwrócić uwagę skończyć przy pomocy dwóch nocy szaleństw w sobotę 1 i we wtorek 4 marca.

O muzyki, kostiumów, tańców i rozmów wszystko na tych zabawach połączalnych ma być „zapusne”. Specjalnie na tę noc komitet sprowadził parę treshowanych śledzi, które odtańczą sezonową Javę z niespodziewanym skutkiem u gości na drugi dzień. Dzięki nowym pomysłom dekoracyjnym uzyskano w sali podwójną pojemność dla tłumów. A więc sobota 1 marca godz. 10 wieczór.

TOMASYNA, SUPERFOSFAT mineralny i kostny
SOLE POTASOWE I KAINIT krajowy i zagraniczny
NAWOZY AZOTOWE
USPULUN najlepsza bajka nasienna
 gwarancja zawartości, rychła dostawa, dogodnie warunki spłaty. 410
 Józef Karrach, Lwów, ul. Kościuszki 18.

ERHART & EHMANN

Przedsiębiorstwo dla Budownictwa Specjalnego CIEPLICE-SCHÖNAU

Największe Przedsiębiorstwo tego rodzaju projektuje, wykonuje i dostarcza:
Budowy Kominów Fabrycznych
Obmurowania Kocioł w wszystkich systemów
Piece Przemysłowe dla wszystkich gałęzi przemysłu
Piece Tunelowe dla ceramiki artystycznej i zwyczajnej
Isolacje i Ekonomizacje Kocioł i urządzeń parowych.
Materiał Szamotowy i Izolacyjny.

25-letnie doświadczenia fachowe, najpoważniejsze referencje.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę:

Biuro Inżynierskie Dr. Inż. Antoni Cieślewski
Kraków, Gertrudy 2. Telefony: 3434 i 4393.

Kosztorysy bezpłatnie. Wydelegowanie inżynierów na życzenie wg. umowy.

Poszukuje się podzastępców. 441

KORZYSTNA OFERTA DLA CZYTELNIKÓW „ILUSTROWANEGO KURJERA CODZ.”.

Jedna z największych fabryk w kraju, posiadająca duży zapas materiałów ubraniowych, chce rozpoznać swego wyroby, poleca nam sprzedać 3,000,000 metrów materiału ubraniowych.

Wobec tego postanowiliśmy wyprzedzić tę ilość zapasem oferty w pismach, aby też każdy mógł otrzymać (bez pośredników doliczających sobie większe zyski) po cenie ściśle fabrycznej zniżonej o 35% kupon 3 metrowy na eleganckie ubranie wiosenne w dowolnym kolorze za Mk. 48,500.000. W razie jeżeli towar okaże się nie tańszy o 50% niż w sklepach przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy wszelkie koszty przesyłki. Zamówienia wysyłamy pocztą (płaci się przy odbiorze) po otrzymaniu listownego zamówienia.

Adresować: **WARSZAWSKA SPÓŁKA MANIFAKTUROWA** WARSZAWA, JASNA 13, tel. 243-58.

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy o obejrzenie tych towarów, co nie obawiamy się do kupna.

P. S. Na żądanie klientów dodajemy do każdego ubrania komplet pierwszorzędnych dodatków w cenie 18,500.000 Mk. 389

L. 259. Wadowice, 24 lutego 1924.

PRZETARG OFERTOWY

na dostawę drzewa do budowy mostu na Rabie w Drogini, mianowicie:

- 1) około 60 m³ dębowych pilotów w długościach od 5—8 m;
 - 2) około 30 m³ drzewa dębowego okrągłego;
 - 3) około 30 m³ brusów dębowych, 5 cm grubych;
 - 4) około 250 m³ drzewa okrągłego miękkiego, w tem około 100 m³ kłoców, średnicy około 45 cm, w długości od 8—10 m;
 - 5) około 75 m³ brusów sosnowych, 10 cm grubych.
- Reflektanci zechcą wnieść oferty z podaniem cen jednostkowych w Złoty polskich do Państwowego Zarządu drogowego w Wadowicach do dnia 15 marca 1924.

Zastrzeżenie zwiększenie lub zmniejszenie dostawy do 50%, oraz dowolny wybór oferty, względnie częściowe przyjęcie tejże.

Dostawa winna być uskutecznią partiami do końca kwietnia b. r. loco budowa lub stacja kolej. Kalwary. Kaucja 10%. — Szczegółowych informacji udziela w godzinach urzędowych Państw. Zarząd drogowy w Wadowicach, ul. 8-go Maja, L. 50.

ZDOLNYCH

AJENTÓW

z branży wódczanej na całą Polskę, poszukuje poważne Tow. Akcyjne. Zgłoszenia wraz z opisami świadectw i referencjami, oraz z żądanymi warunkami, do biura dzienników Sokolowskiego. Lwów, Jagiellońska 7, pod szyfrą „T. A.” 456

D. O. K. X. Przemysł. Szefstwo Samochodowe. L. dz. 729/24. Sam.

Przetarg ustny.

Szefstwo Samochodowe D. O. K. X. w Przemyslu sprzedaje 6 samochodów osobowych, 23 ciężarowych oraz 1 traktor kolowy — w drodze ustnego przetargu publicznego.

Blizszych informacji, jak również ogólnych warunków przetargu udziela Szefstwo Samochodowe (Referat techniczny) w Przemyslu, ul. Słowackiego — kostury im. króla Balorego III. pawilon — w godzinach służbowych od 9-tej do 14-tej, oraz Kierownik Zakładu Samochodowego w Jarosławiu, ul. Piękurska w godzinach od 8-mej do 12-tej i od 13³⁰ do 14¹⁵-tej godz. do dnia 12 marca br. włącznie.

Przetarg odbędzie się dn. 26 marca r. b. w wspomnianym Zakładzie Samochodowym w Jarosławiu. SOBOL, major.

Na mocy specjalnego upoważnienia Ministerstwa Skarbu otwiera

RACHUNKI BIEŻĄCE W OBCYCH WALUTACH

i uskutecznią wypłaty z tych rachunków
bez żadnych ograniczeń

AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY S.A.

Oddział Kraków, Basztowa 25.
Oddział „Stradom”, Dietłowska 62.

464

ZGUBIONE papyry wojskowe i legitymacje kolejowe ulenawiam. Julian Wojtarowicz. 2870

Konc. przez Ministerstwo Oświaty

SZKOŁA KROJU i SZYCIA

„JOZEFINA”, ul. Długa 11
rozpoczyna 3 marca 1924 r. nowe kursa kroju damskiego, obejmujące rysowanie form, modelowanie, następnie naukę szycia. Wpisy od 9 rano do 6 wiecz.

WIOSNA! WIOSNA! WIOSNA!

NAJLEPSZE NASIONA

ROLNE, WARZYWNE i KWIATOWE
poleca:
SKŁAD NASION „ZAGON” Spółka z ogr. par.
W KRAKOWIE, BASZTOWA L. 17.
Na żądanie wysyłamy cennik bezpłatnie.

ZDOLNEGO

DESTYLATORA

do fabryki wódek poszukuje poważne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia w krótkim curriculum vitae, odpisami świadectw i żądanymi warunkami do biura dzienników Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7, pod szyfrą „S. A.” 457

RESTAURACJA „UNION”

w Katowicach, ul. 3-go Maja 25.

Ma zaszczyt zawiadomić Sz. Gości o mejącym się odbyć w sobotę 1 w niedzielę dnia 1 i 2 marca o godz. 6 wieczorem popisie Iro-Ortoff Moszkowicza, fenomenalnego artysty-koncertmistrza scen europejskich na swoich skonstruowanych instrumentach, ilustrując muzykę na 24 instrumentach. 460

CLOU KONCERTU

będzie odzwierciedlanie muzyki sentymentalnej na specjalnym instrumencie.

Wojście bezpłatne.
Z szacunkiem
W. ORŁOWSKI.

Dzielny zastępca

wytwórni maszyn do pisania. 465

posiadający własny warsztat, poszukiwany na Państwo Polskie przez pierwszorzędna niemiecką fabrykę. Zgłoszenia pod szyfr „D. N. 512” skierować do „Ala” Haazenstein & Vogler, Berlin W. 35.

POSZUKUJEMY kilka nowych lub używanych TURBIN

(najchętniej spralnych) na 2, 3, 4, 5 i 6 cbm wody na sekundę przy spadku około 3 metrów.

Oferty z dodaniem ceny, typu i fabrykatu turbiny uprasza się do

„PAR”, Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 8
pod Nr. 9, 15. 455

L. dz. 4102/24. Sam.

Przetarg ustny.

Dyon Samochodowy Nr. 5 Kraków, Dąbie-Piaski sprzedaje w drodze ustnego przetargu publicznego 2 samochody osobowe, 1 samochód sanitarny i 8 samochodów ciężarowych.

Blizszych informacji udzielać będzie Szef Służby Samochodowej O. K. Nr. V. (6-ty Dyon Samochodowy w Dąbju) od dnia 2 do 16 marca br. r. włącznie w godzinach między 11—13.

Przetarg odbędzie się dnia 31 marca b. r. o godz. 9 rano w Dowództwie 5-go Dyonu Samochodowego w Dąbju.

Szef Służby Samochodowej O. K. Nr. V. Piotrowski, major. 459

TOKARNIE, Heblarki, Prasy, Wiertarki, Wroty sprężyste, nowe, Pły tasmowe, Gwyrzki, Gatry, Transmisje, Prasy do dachówek, Bezdki żelazne, Pomp, Olinę po znionych cenach poleca: „MIŁO” Lwów, Batorego 4. 310

V. EMISJA AKCYJNY SPÓŁKI AKC.

„AZOT”

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia, zatwierdzonej przez Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu podwyższa się kapitał akcyjny z Mp. 56,000,000— na

Mp. 112,000,000

przez wydanie nowych 400,000 sztuk akcji V emisji, w tem 60,000 sztuk, jako akcje imienne po Mp. 140— nom. wart. na warunkach następujących:

1. Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo poboru:
- a) jednej akcji V emisji na dwie akcje poprzednich emisji po 075 fr. zł., po kursie ogłoszonym przez Ministerstwo Skarbu na dzień poprzedzający wypłatę.
- b) jednej akcji V em. na cztery akcje poprzednich emisji po 150 fr. zł.
2. Pozostalemi akcjami rozporządzi Rada Zawiadowcza.
3. W myśl § 7 statutu, zatwierdzonego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu z dnia 11 sierpnia 1922, Zarząd Spółki ma prawo przdzielić do 15% nowych akcji, jako akcje imienne według swego uznania, z zachowaniem przepisów § 8a tegoż statutu.
4. Prawo poboru ma być zgłoszone do dnia 31 marca 1924 włącznie, pod rygorem utraty tego prawa.
5. Przy zgłoszeniu prawa poboru akcjonariusz winien przedłożyć akcje w oryginalnej, z dołączeniem spisu ich numerów; inne dowody nie będą uwzględnione.
6. Nowe akcje konieczności w zyskach Spółki od 1 stycznia 1924 r.
7. Przy zgłoszeniu nieść należy całą cenę kupna, z doliczeniem 005 fr. zł. od akcji na koszty opłaty stempelowej, podatku giełdowego i konfitoli.
8. Na kwoty wliczone gotówką wydane będą tylko kwity kasowe, wykonanie zaś prawa poboru akcji z rachunku bieżącego nastąpi listownie. Wydanie akcji oryginalnych nastąpi do rąk subskrybenta, za zwrotom wspomnianych kwitów kasowych, względnie listów przysyławych.
9. Zgłoszenia przyjmują:

W Warszawie i w Krakowie: **Bank Małopolski**, we Lwowie: **Polski Bank Krajowy**, w Jaworznie: **Dyrekcya Fabryki**. 463

BÉBÉ i BERNA

szwajcarskie mleko kondensowane

KONFITURY HERO i KONSERWY HERO

prima SER EMENTALSKI oraz CZEKOLADY SZWAICARSKIE
Lindt, Galapeter, Vevey, Kohler i Cailler. 412

Przedstawicielstwo generalne dla Kongresówki i G. Śląska:

„Merces” Katowice, Sp. A. ul. Maryacka 8, tel. 250.

Biuro sprzedaży dla Krakowa: ul. PAWIA 8. Tel. Nr 1039.

Wolne posady

SAMODZIELNA buchalterka do prowadzenia amerykańskiej firmy w 4-5 godz. dziennie potrzebna zaraz. Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji i warunków pod „Kwakiłkowia” Kraków, „Ruch” Szczępanińska 9. 2749

POTRZEBNY zarząd całościowo do roboty męskiej i damskiej, hurtownia. — Umowa na ul. Sienkiewicza. Pracownia obuwia M. Wrochniaka w Krakowie, Lubozińskiego 2396

CZELADNIKA kominarskiego i chłopców do praktyki przyjmie — Brochowski, Chwałdów. 2724

PANIENKĘ do haftów i do robót rękawych poszukujemy na Koryckich warsztach. Sily fachowe mają pierwszeństwo. Wiadomości: „Astrum” Gertrudy 5. 2751

ZBOLNICH agentów i sprzedawców potrzebnych poszukuje firma Holoer, Tarnów, Nadbrzeźna górna nr. 7. 2901

DOBREGO akwizytora, obdarzonego z zblazowaniem ogłasza poszukuje administracja Nowości Ilustrowanej. Zgłoszenia osobiste, w tym celu powołanych sekretarzy w administracji ul. Kazimierza Wielkiego 89, codziennie od 10-12 tel. 2969

POSZUKUJEMY zaległego maszynisty do prowadzenia tartaku parowego. — Bracia Stanor w Makowie. 2903

PIELĘGNIARKA wyszkolona do niemowląt, łepesza, skromna osoba z wzorowym pościeleniem, Polka lub Niemka, znajdzie posadę w Krakowie. Zgłoszenia: Dr. S. Starowiłna 4. 2892

PAROWA fabryka esensyj rumowych. Hiszczkowy, brukawki Zander, Gohl w Łodziem, poszukuje zdolnych fachowych asystentów na wschodnią Małopolskę. Wola, Konepska 8, Kopalnia, Górny Śląsk. 2891

CZELADNIKA krawieckiego poszukuje — Mielnik, Długa 24. 2885

UCZNIĄ mieszczącego z 4 kl. gimnazjalną przyjmie na praktykę — Drozdzowa Skopińskiego, Grodzka 383

ŻYBA notaryalna w Krakowie zostawiając kancelaryjną uzdolnioną kandydatką w wydziale, o nadanie substytucji po sp. Jaremy w Jasie należy wnieść do 5 marca br. wyrażenie do t. Izby notaryalnej. 2859

POTRZEBNA starsza ratownicowa ekspedientka z dala od domu. Zgłoszenia przesyłać do Adm. Kurjera pod „A. B.” 2871

OSOBA z rekomendacjami (teżbie frazarska lub krawiecka) w rodzaju poprodukcyjnych potrzebna: Wołoska 19, pens. „Jemina” pokój 6. 2861

POTRZEBNE nystychniaczki i opiekunki do robót filat. — Zgłoszenia pisemne pod „Stal” praca do Adm. Kurjera. 2837

DOM dla przemysłowca graficznego Zygmunt Góttlielma Kraków, ul. św. Krzyża 17. poszukuje zastępców na 1-3 osoby i szefów, zdolnych do prowadzenia za przyrządów. 2855

POSZUKUJĘ się od 1 marca br. starszego ślusarza w wieku 20-30 lat, z doświadczeniem w dołach kopalni. Wiadomości: ul. Karłowicza 6, między 6-7 wieczór. 2847

POTRZEBNA osoba poważna do przybliżenia w sklepie 6 godz. dziennie. — Zgłoszenia: Szewska 25, 10 na prawo. 2858

POSAD POSZUKUJĄ

DENTYSTA technik zamieni posadę od zaraz, na Kraków na prowincję. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Kurjera pod „6” lat w zawodzie. 2763

SZOFEK, mechanik, starszy czarnobrowy, precyzyjny, zdolny do remontu samochodów, pługów, młynów, kosiarek i maszyn, poszukuje posady od 15 marca, najchętniej na prowincji. — Zgłoszenie pisemne: Doz. Dębno pow. Brzesko, pod J. K. 2719

NIEROWNIK tartak parowy, znający się na eksploatacji lasów oraz różnych kalkulek, potrzebny do posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Tartak”. 2906

ABSOLWENT dwuklasowej szkoły handlowej ze znajomością buchalterki, korespondencji polskiej i niemieckiej, stenografii, obliczeń, znajomości z rachunkami kupieckimi — poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Sumienie” prosiwskich. 2761

MASZYNIŚCI, Małopole, z dwojnętą praktyką tartakową, znający się w tartakach, znający się na urządzeniach, maszynach, przyrządach do obróbki drewna, doby monter — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Mieczysława Przewyckiego, Zakłady drzewne „Arbor” Czerwony Ziemli Kieleckiej. 2898

DAM wysokie wynagrodzenie za wyrobienie posady letniego w lasach rządowych ewentualnie prywatnych. — Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „F. K.” 2849

GORZELNIK z teorją i doświadczeniem praktyką w dużej skibach, doświadczony w budownictwie i rekultywacji porzeczki, siłą fizyczną, zdolny do najcięższej polce, poszukuje odpowiedniej siły posady w porceli większej z roztokami i wsiadkami. Obiecie na posadzie. Może być pomocny w administracji dóbr, prowadzeniu kasy, korespondencji itp. Łaskawe zgłoszenia przesyłać do Adm. Kurjera pod „Kierownik” 2841

ZARZĄDCA energetyczny — pracujący, radny obywatelski, zdolny do mobilizowania porzeczek, walczy polski, obywatelski z gospodarstwem rolnym i leśnym, ukończył wyższą szkołę rolniczą, praktykując posadę natychmiast najchętniej na wschodzie. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Obywatel”. 2905

BUCHALTERKA — zdolna siła, ze znajomością korespondencji polsko-niemiecką oraz wsiadkami, obliczeń biurowych, znajomości posadę. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Wyszkolenie”. 2781

ZDOŁNA kilimiarzka poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera: pod „Kilimiarzka”. 2899

PANIENKA z ukończonym kursem handlowym poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Poszukiwanca”. 2873

PANNA z kilimiarzki praktyczna biurowa w dziale mechanizacyjnym, obczajna z matematyką, korespondencją, kasy, kaspiem, tektonizowaniem, piszącą biegle na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia do „Pracownia” biuro „Prasa” Karłowicza 15. 2882

CHŁOPEC wiekowy gotowy, przyjmie miejsce pomocny w kuchni w restauracji, w której chłodziarki mogą wszystko zrobić i odczynić, nożem się na krawieczynie doskonale. — Warunki bardzo skromne. Zgłoszenia przesyłać do „Adm.” Kraków — ul. Wielopole 14, I. p. front. 2867

KOWAL egzaminowany i świadczący do wszelkich prac samochodowych, powozowych, gospodarskich. I kucia koń, poszukuje siły posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Energetyczny”. 2806

MŁODY, zdolny i uczący się, przyjeżdżający, ma pozwolenie IV. kl. wydz. i jednoczesny kurs hand. poszukuje miejscowości posady. Łaskawe zgłoszenia napisać do Adm. Kurjera pod „Karsalid”. 2902

KAWALER poszukuje posady, ma roczną praktykę biurową, zna buchaltę, czyta, pisze, na maszynę i pracować w bandzie. — Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Mirek”. 2890

KUPIŃSKI kupno

KUPUJEMY stare telno, 2000 zł, 1000 zł, 500 zł, 250 zł, 125 zł, 62,5 zł, 31,25 zł, 15,625 zł, 7,8125 zł, 3,90625 zł, 1,953125 zł, 976,5625 zł, 488,28125 zł, 244,140625 zł, 122,0703125 zł, 61,03515625 zł, 30,517578125 zł, 15,2587890625 zł, 7,62939453125 zł, 3,814697265625 zł, 1,9073486328125 zł, 953,67431640625 zł, 476,837158203125 zł, 238,4185791015625 zł, 119,20928955078125 zł, 59,604644775390625 zł, 29,8023223876953125 zł, 14,90116119384765625 zł, 7,450580596923828125 zł, 3,7252902984619140625 zł, 1,86264514923095703125 zł, 931,322574615478125 zł, 465,6612873077390625 zł, 232,83064365386953125 zł, 116,415321826934765625 zł, 58,2076609134673828125 zł, 29,10383045673369140625 zł, 14,5519152283668453125 zł, 7,27595761418342265625 zł, 3,637978807091711328125 zł, 1,8189894035458556640625 zł, 909,4947017529278125 zł, 454,74735087646390625 zł, 227,373675438231953125 zł, 113,6868377191159765625 zł, 56,84341885955798828125 zł, 28,421709429778994140625 zł, 14,2108547148894970703125 zł, 7,10542735744474853515625 zł, 3,552713678722374267578125 zł, 1,7763568393611871337890625 zł, 888,17841968080390625 zł, 444,089209840401953125 zł, 222,0446049202009765625 zł, 111,02230246010048828125 zł, 55,511151230050244140625 zł, 27,7555756150251220703125 zł, 13,87778780751256103515625 zł, 6,938893903756280517578125 zł, 3,4694469518781402587890625 zł, 1,73472347593907012939453125 zł, 867,36219279291953125 zł, 433,681096396459765625 zł, 216,8405481982298828125 zł, 108,42027409911494140625 zł, 54,210137049557470703125 zł, 27,1050685247787353515625 zł, 13,55253426238936767578125 zł, 6,776267131194683837890625 zł, 3,3881335655973419189453125 zł, 1,69406678279867095947265625 zł, 847,033391396395765625 zł, 423,5166956981978828125 zł, 211,75834784909894140625 zł, 105,879173924549470703125 zł, 52,9395869622747353515625 zł, 26,46979348113736767578125 zł, 13,234896740568683837890625 zł, 6,6174483702843419189453125 zł, 3,30872418514217095947265625 zł, 1,654362092571085479736328125 zł, 827,181046257285765625 zł, 413,5905231286428828125 zł, 206,79526156432144140625 zł, 103,397630782160720703125 zł, 51,6988153910803603515625 zł, 25,84940769554018017578125 zł, 12,924703847770090087890625 zł, 6,4623519238850450439453125 zł, 3,23117596194252252197265625 zł, 1,615587980971261260986328125 zł, 807,793990490485765625 zł, 403,8969952452428828125 zł, 201,94849762262144140625 zł, 100,974248811310720703125 zł, 50,4871244056553603515625 zł, 25,24356220282768017578125 zł, 12,621781101413840087890625 zł, 6,3108905507069200439453125 zł, 3,15544527535346002197265625 zł, 1,577722637676730010986328125 zł, 788,886316287865765625 zł, 394,4431581438928828125 zł, 197,22157907194644140625 zł, 98,610789535973220703125 zł, 49,3053947679866103515625 zł, 24,65269738399330517578125 zł, 12,326348691996652587890625 zł, 6,1631743459983262939453125 zł, 3,08158717299916314697265625 zł, 1,540793586499581573486328125 zł, 770,396793648800765625 zł, 385,1983968244003828125 zł, 192,59919841220019140625 zł, 96,299599206100095703125 zł, 48,1497996030500478515625 zł, 24,07489980152502392578125 zł, 12,037449900762511962890625 zł, 6,0187249503812559814453125 zł, 3,00936247519062799072265625 zł, 1,504681237595313995361328125 zł, 752,340618797647765625 zł, 376,1703093888238828125 zł, 188,08515469441194140625 zł, 94,042577347205970703125 zł, 47,0212886736029853515625 zł, 23,51064433680149267578125 zł, 11,755322168400746337890625 zł, 5,8776610842003731689453125 zł, 2,93883054210018658447265625 zł, 1,469415271050093292236328125 zł, 734,707574395295765625 zł, 367,3537871976478828125 zł, 183,67689359882394140625 zł, 91,838446799411970703125 zł, 45,9192233997059853515625 zł, 22,95961169985299267578125 zł, 11,479805849926496337890625 zł, 5,7399029249632481689453125 zł, 2,86995146248162408447265625 zł, 1,434975731240812042236328125 zł, 717,487637197647765625 zł, 358,7438185988238828125 zł, 179,37190929941194140625 zł, 89,685954649705970703125 zł, 44,8429773248529853515625 zł, 22,42148866242649267578125 zł, 11,210744331213246337890625 zł, 5,6053721656066231689453125 zł, 2,80268608280331158447265625 zł, 1,401343041401655792236328125 zł, 700,671518797647765625 zł, 350,3357593988238828125 zł, 175,16787969941194140625 zł, 87,583939849705970703125 zł, 43,7919699248529853515625 zł, 21,89598496242649267578125 zł, 10,947992481213246337890625 zł, 5,4739962406066231689453125 zł, 2,73699812030331158447265625 zł, 1,368499060151655792236328125 zł, 684,2495093988238828125 zł, 342,12475469941194140625 zł, 171,062377349705970703125 zł, 85,5311886748529853515625 zł, 42,76559433742649267578125 zł, 21,382797168713246337890625 zł, 10,6913985843566231689453125 zł, 5,34569929217781158447265625 zł, 2,672849646088905792236328125 zł, 1,3364248230444528961181640625 zł, 668,122411997647765625 zł, 334,0612059988238828125 zł, 167,03060299941194140625 zł, 83,515301499705970703125 zł, 41,7576507498529853515625 zł, 20,87882537492649267578125 zł, 10,439412687463246337890625 zł, 5,2197063437316231689453125 zł, 2,60985317186581158447265625 zł, 1,304926585932905792236328125 zł, 652,4632593988238828125 zł, 326,23162969941194140625 zł, 163,115814849705970703125 zł, 81,5579074248529853515625 zł, 40,77895371242649267578125 zł, 20,389476856213246337890625 zł, 10,1947384281066231689453125 zł, 5,09736921405331158447265625 zł, 2,548684607026655792236328125 zł, 1,2743423035133279961181640625 zł, 637,17162969941194140625 zł, 318,585814849705970703125 zł, 159,2929074248529853515625 zł, 79,64645371242649267578125 zł, 39,823226856213246337890625 zł, 19,9116134281066231689453125 zł, 9,95580671405331158447265625 zł, 4,977903357026655792236328125 zł, 2,4889516785133279961181640625 zł, 1,24447583925666399805908203125 zł, 622,237814849705970703125 zł, 311,1189074248529853515625 zł, 155,55945371242649267578125 zł, 77,779726856213246337890625 zł, 38,8898634281066231689453125 zł, 19,44493171405331158447265625 zł, 9,722465857026655792236328125 zł, 4,8612329285133279961181640625 zł, 2,43061646425666399805908203125 zł, 1,215308232128331999029541015625 zł, 607,6154093988238828125 zł, 303,80770469941194140625 zł, 151,903852349705970703125 zł, 75,9519261748529853515625 zł, 37,97596308742649267578125 zł, 18,987981543713246337890625 zł, 9,4939907718566231689453125 zł, 4,74699538592831158447265625 zł, 2,373497692964155792236328125 zł, 1,1867488464820779961181640625 zł, 593,32270469941194140625 zł, 296,661352349705970703125 zł, 148,3306761748529853515625 zł, 74,16533808742649267578125 zł, 37,082669043713246337890625 zł, 18,5413345218566231689453125 zł, 9,27066726092831158447265625 zł, 4,635333630464155792236328125 zł, 2,3176668152320779961181640625 zł, 1,15883340761603899805908203125 zł, 579,38170469941194140625 zł, 289,690852349705970703125 zł, 144,8454261748529853515625 zł, 72,42271308742649267578125 zł, 36,211356543713246337890625 zł, 18,1056782718566231689453125 zł, 9,05283913592831158447265625 zł, 4,526419567964155792236328125 zł, 2,2632097839820779961181640625 zł, 1,13160489199103899805908203125 zł, 565,840852349705970703125 zł, 282,9204261748529853515625 zł, 141,46021308742649267578125 zł, 70,730106543713246337890625 zł, 35,3650532718566231689453125 zł, 17,68252663592831158447265625 zł, 8,841263317964155792236328125 zł, 4,4206316589820779961181640625 zł, 2,21031582949103899805908203125 zł, 1,105157914745519499029541015625 zł, 552,520852349705970703125 zł, 276,2604261748529853515625 zł, 138,13021308742649267578125 zł, 69,065106543713246337890625 zł, 34,5325532718566231689453125 zł, 17,26627663592831158447265625 zł, 8,633138317964155792236328125 zł, 4,3165691589820779961181640625 zł, 2,15828457949103899805908203125 zł, 1,079142289745519499029541015625 zł, 539,570852349705970703125 zł, 269,7854261748529853515625 zł, 134,89271308742649267578125 zł, 67,446356543713246337890625 zł, 33,7231782718566231689453125 zł, 16,86158913592831158447265625 zł, 8,430794567964155792236328125 zł, 4,2153972839820779961181640625 zł, 2,10769864199103899805908203125 zł, 1,053849320995519499029541015625 zł, 526,9354093988238828125 zł, 263,46770469941194140625 zł, 131,733852349705970703125 zł, 65,8669261748529853515625 zł, 32,93346308742649267578125 zł, 16,466731543713246337890625 zł, 8,2333657718566231689453125 zł, 4,11668288592831158447265625 zł, 2,058341442964155792236328125 zł, 1,0291707214820779961181640625 zł, 514,467814849705970703125 zł, 257,2339074248529853515625 zł, 128,61695371242649267578125 zł, 64,308476856213246337890625 zł, 32,1542384281066231689453125 zł, 16,07711921405331158447265625 zł, 8,038559607026655792236328125 zł, 4,0192798035133279961181640625 zł, 2,00963990175666399805908203125 zł, 1,004819950878331999029541015625 zł, 502,43162969941194140625 zł, 251,215814849705970703125 zł, 125,6079074248529853515625 zł, 62,80395371242649267578125 zł, 31,401976856213246337890625 zł, 15,7009884281066231689453125 zł, 7,85049421405331158447265625 zł, 3,925247107026655792236328125 zł, 1,9626235535133279961181640625 zł, 981,315814849705970703125 zł, 490,6579074248529853515625 zł, 245,32895371242649267578125 zł, 122,664476856213246337890625 zł, 61,3322384281066231689453125 zł, 30,66611921405331158447265625 zł, 15,333059607026655792236328125 zł, 7,6665298035133279961181640625 zł, 3,83326490175666399805908203125 zł, 1,916632450878331999029541015625 zł, 958,1579074248529853515625 zł, 479,07895371242649267578125 zł, 239,539476856213246337890625 zł, 119,7697384281066231689453125 zł, 59,88486921405331158447265625 zł, 29,942434607026655792236328125 zł, 14,9712